

Przeciąg. Przestrzeń. Przemijanie

Wywiad z Dorotą Seweryn-Puchalską, kuratorem wystawy „Koji Kamoji. Znaczenie Miejsca” w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym
STRONA 4

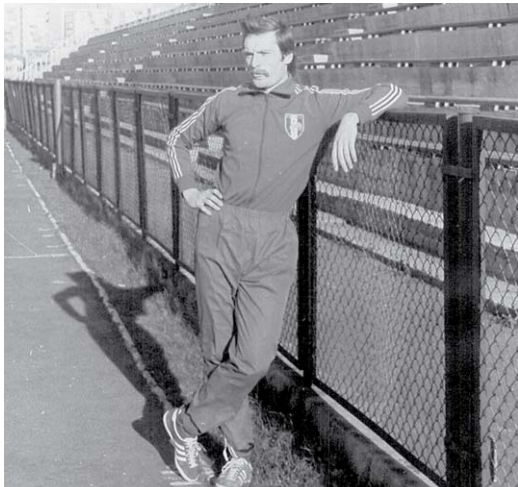


Pierogi na widelcu

Od tatarskich cebulników, przez kołduny poleskie, olenderskie z suszoną gruszką czy włodawskie z duszą. Albo kozackie
STRONA 16



MAGAZYN



Medale, punkty i 100 lat sportowych opowieści

W tym roku AZS Lublin świętuje 100-lecie działalności

Strony 6-7



Miej serce —

„Nadzieja zawsze umiera ostatnia.... POMÓŻ MI”.

Dramatycznemu apelowi towarzyszy wstrząsające zdjęcie. Twarz i klatka piersiowa wymęczonego chorobą kilkulatka poklejone są plastrami. Plastry podtrzymują podłączone do ciała plastikowe rurki.

To reklama na jednym z internetowych portali. Jeden klik i jesteśmy na stronie fundacji Miej Serce. Fundacja jest z Rybnika, ale jej banery reklamowe pojawiają się na portalach ogólnopolskich i lokalnych. Taka kampania musi kosztować majątek. To dlatego postanowiliśmy przyjrzeć się tej fundacji bliżej.

Dwie fundacje, jedna prężnie działa

Z fundacją zaczynam rozmawiać w połowie grudnia. W pierwszych mailach prezes Jacek Ryszką dziękuje za zainteresowanie. – Każda promocja naszych podopiecznych jest na wagę złota – podkreśla.

Fundacja „Miej Serce” została założona w 2010 roku. Zarejestrowana w Rybniku przy ul. Gliwickiej 109, niecały rok później zmienia siedzibę na Jankowicką 9. To budynek z sztydem lokalnego przewoźnika – Transgóru. Wśród sąsiadów: psycholog, ubezpieczenia, biuro rachunkowe.

Przez pierwsze pięć lat funkcję prezesa pełni Witold Ryszką (rocznik '62), a wiceprezesa Jacek Ryszką (rocznik '86). W 2015 r. prezesem zostaje Jacek Ryszką, a wiceprezesem Marta Ryszką (rocznik '90).

W jakim celu Jacek Ryszką w 2014 r. zakłada drugą fundację? Początkowo nosi ona nazwę „Nobelium”, w 2019 zmienia nazwę na „Miej serce i pomagaj”. Trzy razy zmienia też adres (przynajmniej na papierze). Z Żor przenosi się do Gliwic, a następnie do Katowic do biurowca przy Adama Mickiewicza 29. To popularne w Katowicach miejsce na prowadzenie wszelkiej działalności. Wirtualne biuro pod tym „prestżowym adresem” można mieć już od 99 zł za miesiąc. W przeciwieństwie do pierwszej fundacji nie jest to organizacja pożytku publicznego. Działalność? Pomoc społeczna, działalność charytatywna czy „upowszechnianie tradycji narodowej”.

Jak informuje nas Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, obie fundacje sprawozdania z prowadzonej działalności składają terminowo.

Pół tysiąca podopiecznych

„Miej Serce” w połowie grudnia 2021 miała 586 podopiecznych. Niewykluczone, że obecnie jest ich więcej, bo prezes Ryszką wcale nie ukrywa, że zależy mu na jak

największej liczbie dzieci, którym rodzice otworzą subkonto.

– W dobie internetu marketing jest bardzo ważny, aby rozwijać organizację – stwierdza Jacek Ryszką.

Do rodziców chorych dzieci dociera głównie za pomocą płatnych reklam na Facebooku, w prasie i radiu. Czym przyciąga rodziców?

Prowadzenie subkonta jest bezpłatne, a jego rejestracja błyskawiczna. Nie ma też żadnych opłat ani prowizji. Stworzenie profilu dziecka jest bajecznie proste, a formularz jest pełny odpowiedzi: „Możesz pisać tak, jak by to pisało dziecko np.: Urodziłem się w 2020 roku...”. „Aby zwiększyć szanse na otrzymanie darowizny warto dodać zdjęcia np. ze szpitala lub ukazujące chorobę.”

Ostatnim krokiem do utworzenia profilu i subkonta jest dołączenie skanu lub zdjęcia orzeczenia o niepełności. Brak takiego dokumentu nie jest jednak problemem – „akceptujemy również zaświadczenie lekarskie, wypis ze szpitala, opinię psychologa”. Nie masz żadnego z tych dokumentów? „Możesz je dodać później”.

Dużo dzieci, wiele stron

W fundacji pracują cztery osoby. Ich zatrudnienie kosztuje rocznie 358 tys. zł. Czym się zajmują? – Obsługa podopiecznych – odpowiada prezes.

Na swoich stronach fundacja zapewnia: „organizujemy internetowe akcje charytatywne dla naszych podopiecznych”. Pytany jakie konkretnie były to akcje w 2020 i 2021 roku prezes odpowiada: – Promocja profili podopiecznych na Facebooku i Google.

Pytam też o konkrety innej obietnicy: „Aktywnie pozyskujemy darczyńców”: – Edukujemy rodziców jak na własną rękę promować swoje profile – tłumaczy Jacek Ryszką.

Jako ekspert od marketingu internetowego, zakłada kilka różnych stron internetowych, które wzajemnie do siebie linkują. – W celu pozyskania podopiecznych – nie ukrywa. I tłumaczy: – Są to tzw. landing page pod dane reklamy. Pozwala nam to monitorować skuteczność danych reklamodawców.

A jest co monitorować, bo rocznie na reklamę i promocję fundacji wydaje 585,9 tys. (dane za 2020 r.). Według prezesa to wcale nie jest dużo. – To raptem 11 proc. naszego budżetu – stwierdza.

Ulotka, lizak i blankiet na 19,90 zł

Jako szef agencji marketingowej (o innych działalnościach Jacka Ryszką piszemy dalej) kilka lat temu próbuje „rozbić bank” niestandardową jak na polskie

Pomóż!
Wpłać! Uratuj!
Na liście
Ministerstwa
Pracy i Polityki
Społecznej
jest 7348
fundacji. Jak
działają? Kim
są ludzie,
którzy stoją na
ich czele? Nie
sposób
przeświecić
wszystkich,
więc
skupiliśmy się
na jednej
– Fundacji
Miej Serce.
W ciągu roku
na promocję
w mediach
wydaje
– bagatela
– 585 tys. zł

Agnieszka Mazur

warunki akcją. Mieszkańcy niektórych polskich miast wyjmują ze skrzynek koperty. Prośbie o wsparcie towarzyszy lizak i blankiet wpłaty na 19,90 zł.

Czy akcja się udała? Na pewno nagle o fundacji, która wówczas ma tylko kilkudziesięciu podopiecz-



nych, robi się dość głośno. Choć niekoniecznie w pozytywnym sensie, bo to co u jednych wzbudziło współczucie i chęć natychmiastowej pomocy, innym daje do myślenia.

Ci bardziej wnikliwi wygrzebiują w internecie sprawozdanie fundacji za 2014 rok i dzwonią do mediów.

Czytelnik Głosu Koszalińskiego zastanawia się, że skoro przychody fundacji przekroczyły 700 tys. zł, to dlaczego na bezpośrednią pomoc, jak rehabilitacja czy materiały szkolne, wydaje jedynie 37 tys. zł?

– Rzeczywiście wydaliśmy sporo na promocję 1 procenta. Wszystkie fundacje tak robią. Nawet pan Jerzy Owsiak powiedział kiedyś, że każda złotówka zainwestowana w promocję zwraca się 3-4-krotnie – tłumaczył na łamach Głosu prezes Ryszką. – W rezultacie zebraliśmy ponad 600 tys. zł. Ponad 300 tys. pozostało w fundacji i są one wykorzystywane na jej normalną działalność. Natomiast nowe wpływy od darczyńców trafiają na subkonto podopiecznych, które funkcjonują od 2015 roku.

Pod lupą wojewody

Czy to właśnie akcja z lizakami ściągnęła na fundację uwagę wojewody śląskiego?

– Kontrola została przeprowadzona w związku z

corocznym poleceniem wiceprezesa Rady Ministrów przewodniczącego Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego Piotra Glińskiego, który w piśmie z 5 marca 2019 r. polecił sprawdzenie organizacji pożytku publicznego, w tym m.in. Fundacji „Miej Serce” – informuje Alina Kucharzewska, rzeczniczka wojewody śląskiego. – Kontrola była przeprowadzona w zakresie oceny prawidłowości wydatkowania otrzymanych środków pochodzących z 1 proc. podatku, w tym na prowadzenie promocji w rozumieniu ustawy OPP.

Urzednicy pod lupę biorą lata 2018 i 2019. Działalność fundacji oceniają po taktywnie, choć dopatrują się drobnych nieprawidłowości w księgowaniu wpłat z urzędów skarbowych (2 na 30 przypadków) czy „nieprawidłowym ujmowaniu na koncie dotyczącym 1 proc. kosztów dotyczących działalności gospodarczej” (3 na 9 kontrolowanych przypadków). Chodziło o amortyzację skody octavia (1285 zł), telefonu Samsung SM 970 (3298 zł) i falcarki (3099 zł).

W raporcie pokontrolnym urzednicy punktuja też błędne księgowanie zakupu polisy OC dla dwóch fiatów Scudo (po 2770 zł każda). Ale – jak podkreślają – „wszystkie skontrolowane za lata 2018-

2019 wydatki były zgodne z celami statutowymi fundacji.”

W liczącym 21 stron dokumencie znalazła się też informacja o zakupach fundacji. W latach 2018-2019 „nabyła środki trwałe” w postaci dwóch samochodów (Dacia Dokker i Dacia Lodgy) i dwóch falcarek.

Papier, internet, pensje czyli co ile kosztuje

Z raportu finansowego Fundacji Miej Serce za rok 2020 wynika, że:

Przychody to 5 mln 647 tys. zł (w większości z działalności statutowej: 3,4 mln zł z darowizn od osób fizycznych, 86 tys. od osób prawnych, 2 mln zł z 1 proc.). Do przychodów liczą się także wpłaty na subkonto poszczególnych dzieci. Koszty to 5 mln 180 tys. zł. Na co wydaje fundacja? * 3 mln 955 tys. zł na pomoc niepełnosprawnym * 585 tys. zł na reklamę 1 proc. * 632 tys. zł to „koszty administracyjne”

Co konkretnie składa się na „koszty administracyjne”?

– To podstawowe koszty funkcjonowania organizacji takie jak czynsze, księgowość, koszty funkcjonowania biur, druku, poczty, telefon, internet, papier etc. – wylicza prezes Ryszką.

Wynagrodzenia pracowników?

– Rocznie to 358 tys. zł brutto. W pełni finansowane ze środków własnych fundacji – podkreśla Ryszką. A samego zarządu?

Podaj pieniądze



Nadzieja zawsze
umiera ostatnia...

POMÓŻ MI

CO FUNDACJA TO INNE ZASADY

Wysokość opłat i prowizji każda fundacja reguluje swoim własnym regulaminem.

I tak warszawska fundacja Avalon na swojej stronie w dziale „Koszty widoczne i ukryte naszej działalności” informuje, że od darowizn pobiera 3 proc. wartości wpłaty, a od wpłaty z 1 proc. podatku – 10 proc.

Po zalogowaniu na subkonto widać wszystkie wpłaty i pierwsze litery imienia i nazwiska wpłacających.

Inaczej jest np. w lubelskiej fundacji Fuga Mundi. Tu od wszystkich wpłat fundacja pobiera 10 proc. Podopieczni nie mają własnych subkont. Wszystkie wpłaty trafiają na jedno wspólne konto. By uzyskać informację o kwotach na konkretnego podopiecznego trzeba do fundacji zadzwonić.

Nadzór nad fundacjami sprawują organy samorządu lokalnego i właściwe ministerstwa. Na liście Ministra Pracy i Polityki Społecznej (www.ekonomiaspoleczna.gov.pl) jest 7348 fundacji. To stan na 30 czerwca 2021 r., wykaz ma zostać zaktualizowany „niebawem”.

CO MOŻE MINISTER?

Organowi nadzoru (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej) przysługuje prawo m.in. do „kontroli działalności fundacji będącej instytucją obowiązującą w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2021 r. poz. 1132 ze zm.) w zakresie zgodności jej działania z przepisami ww. ustawy.”

Przepisy ww. ustawy nie przyznają jednak organowi nadzoru prawa przeprowadzania kontroli działalności nadzorowanych fundacji, w zakresie innym niż wymieniony w art. 14a ustawy o fundacjach – tłumaczy Wydział Prasowy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Fundacje posiadające status OPP (organizacje pożytku publicznego – można im przekazywać 1 proc. podatku), w zakresie sprawozdań ze swojej działalności podlegają nadzorowi Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, zaś w zakresie prowadzonej działalności pożytku publicznego podlegają nadzorowi i kontroli Przewodniczącego Komitetu ds. Pożytku Publicznego, którego uprawnienia w tym względzie wykonuje Departament Społeczeństwa Obywatelskiego w KPRM.

JACEK RYSZKA to także „Najbardziej kreatywny Polak w biznesie 2020” magazynu Brief.

Gala Finałowa plebiscytu odbyła się w Centrum Kreatywności Targowa w Warszawie we wrześniu 2020 r. Ze 174 zgłoszonych projektów kilkunastoosobowa kapituła wybrała 50. Na najwyższym podium stanął Jacek Ryszka i jego aplikacja Surro. – To bardzo futurystyczny produkt – mówił ze sceny laureat.

To narzędzie do wynajmowania ludzi, którzy podczas livestreamingu fizycznie sprawdzą coś dla nas na drugim końcu Polski czy świata. Aplikacja jeszcze nie działa.

– Średnio miesięcznie 11 380 zł brutto – podaje prezes.

Dopytywany o rosnący z każdym rokiem fundusz własny (na koniec 2020 r. to 3,1 mln zł) tłumaczy: – Są to w większości środki na subkontach podopiecznych, które nie zostały wykorzystane w danym roku.

I podkreśla: My w 99 proc. skupiamy się na edukacji rodziców, aby sami mogli pozyskiwać sobie środki, a nasze dofinansowania są tylko dodatkiem. Każdy z rodziców ma od nas pełne wsparcie merytoryczne jak to robić.

Najpierw siebie, potem dzieci

Pani Patrycja subkonto dla 8-letniego Michała zakłada w listopadzie.

– Wizyty prywatne lekarzy, turnusy rehabilitacyjne, to wszystko kosztuje. Z fundacji przysłali mi ulotki, mam też zbierać na fundację faktury. Jak będę mieć środki na subkoncie, to mi te faktury rozliczę. Na razie widzę, że jest 83 zł. Znajomi dopytywali czy wiem co to za organizacja. Mówią, że wolą dać mi pieniądze do ręki, bo to różnie bywa. Fundacje najpierw utrzymują siebie, potem dzieci.

Mama 15-letniego Kacpra: – W 2018 jeździłam z dzieckiem do szpitala, fundacja opłaciła mi hostel. Wtedy też ludzie bardziej wpłacali – miałam ok. 1000 zł z 1 proc. Teraz to niecałe 500 zł. Mam też konto na pomagam.pl. Różnica jest taka, że tam są prowizje, a na Mieję Serce nie ma żadnych. Tam widzę wysokości poszczególnych wpłat, a tu tylko saldo mojego subkonta.

Pani Katarzyna z Lublina: Wysłałam kupę ulotek i tyle. Sama po mieście mam z nimi ganiać? Wysyłałam fundacji faktury za leki i wizyty, ale w końcu uznałam, że nie ma to sensu. W listopadzie dostałam z 1 proc. 81 zł. Na dwie recepty wystarczy.

Jak to działa

Zakładam fikcyjny profil na stronie fundacji. Na moje pytania odpowiada pani Ola.



– Nie pobieramy żadnych opłat ani prowizji od prowadzenia subkonta – podkreśla. – Rozliczenia darowizn odbywają się u nas raz na miesiąc z całego poprzedniego miesiąca. Cały czas mogą państwo sprawdzać stan subkonta po rozliczeniu logując się na konto – tłumaczy.

– Pieniądzy nie można „wypłacać” w dowolnym momencie z subkonta, ponieważ my jako organizacja ponosimy odpowiedzialność za finanse. Aby otrzymać od nas przelew trzeba najpierw wysłać faktury. Jeśli dana faktura przewyższa zebrane środki to można poprosić sprzedawcę aby dopisał rozdzielną zapłatę (na dole faktury).

– Może pani się starać o dofinansowania z fundacji – są przyznawane raz na miesiąc dla najbardziej potrzebujących podopiecznych (takich, którzy mają mało środków, bądź jest jakaś pilna sytuacja i zakup do opłacenia). W tym celu należy wysłać do nas wniosek – może być mailowo.

Człowiek – orkiestra

Choć fundacja obraca rocznie kwotami powyżej 5 milionów złotych, to wcale nie tutaj skupia się biznesowa działalność Jacka Ryszki.

W internetowych rejestrach spółek można znaleźć ślad po wielu, które Jacek Ryszka zakładał w przeszłości. To superdom.pl, zaczynioszczedzac.pl, PPUH Karman.

Ta najnowsza – Surrogate – zaczyna działalność w styczniu 2018. W październiku 2020 spółka zmienia nazwę – od tej pory to S200. Z dokumentów Krajowego Rejestru Sądowego wynika, że główna działalność firmy to „roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków”, ale w branży funkcjonuje jako agencja marketingu internetowego.

Na stronie jacekryszka.pl on sam przedstawia się jako „ekspert, inwestor oraz wieloletni praktyk ds. marketingu i sprzedaży domów jednorodzinnych.”

Za pośrednictwem tej strony można umówić się na 15-minutową bezpłatną konsultację. Można też wykupić kurs on-line „Jak zarabiać na nieruchomościach nie wykładając własnego kapitału”. Koszt: 5990 zł.

– Stwórz wieloletni i stabilny biznes odporny na pandemię i inne zawirowania rynkowe – zachęca.

ZANIM DASZ – DOBRZE SPRAWDŹ



FOT. AGNIESZKA ANTON-JUCHA

Wolontariusza Fundacji „Jesteśmy Ludźmi” spotkaliśmy przed Lidlem przy ul. Koncertowej w Lublinie. Z identyfikatora wynika, że zbierała na 3-letniego Marka, który cierpi na „Opóźniony rozwój psychoruchowy Malaglowie” (pisownia oryginalna). Błędów (nie tylko literówek) nie brakuje w opisach wielu innych dzieci na stronie fundacji <https://jestesmyludzi.com/>. Można tam też przeczytać, że „naszym celem jest przede wszystkim podnoszenie nastroju przechodzących osób. Szczerze lubimy obdarzać uśmiechem otaczających nas ludzi. Nasi wolontariusze trzymają słodkie upominki i markowe naklejki.” Fundacja została założona w maju 2020 r. jako Fundacja „Ręka Miłości”. W październiku 2021 organizacja zmieniła nazwę i siedzibę (obecnie to ul. Hoża 64 w Warszawie). Prezesem jest Mileisha Ahnesa (rocznik 91), a wiceprezesem Antoni Benson. Sprawozdania finansowe za 2020 r. w bazie KRS brak.

Na swojej stronie fundacja podaje, że ma oddziały w trzech w miastach. Dyrektorem w Lublinie jest Maksym Lopatichy, w Warszawie Oleh Rudenok, a w Szczecinie niejaka Alina (nazwiska brak).

Czy zbiórka pieniędzy na ulicy jest legalna można sprawdzić na stronie <http://zbiorki.gov.pl/zbiorki/zbiorki/wykaz-zbiorek>. Możemy tam przeczytać, że obecnie fundacja „Jesteśmy Ludźmi” prowadzi dwie zbiórki publiczne. Jedna rozpoczęła się 8 marca 2021, trwa „permanentnie”, na terenie całej Polski, pod hasłem „Nadzieja na lepsze jutro”. Do puszek i skarbonek pieniędzy na „wsparcie seniorów i dużych rodzin” zbiera 14 wolontariuszy.

Drużga zgłoszona przez fundację zbiórka rozpoczęła się 4 marca, również jest „permanentna”, również na terenie całego kraju, a wolontariuszy jest 15. Cel tej zbiórki to „wsparcie podopiecznych w walce z nowotworem”.

Waldemar Sulisz

• **Korzenie rodzinne?**

– Z jednej strony Dęblin, ale tak naprawdę mój tato Henryk Seweryn urodził się w na Wołyniu, w Maniewiczach koło Łucka i tam mieszkał do II wojny światowej. Maniewiczze były węzłem kolejowym, mama ojca pochodziła z Dębina, który też był węzłem kolejowym, to jest symboliczne. W Maniewiczach znaczącym miejscem był kościół, który po wojnie zamieniono na magazyn, niszcząc wnętrze.

• **Edukacja?**

– Szkoła podstawowa nr 6 w Lublinie, następnie Staszic, dalej historia sztuki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po studiach próbowałam znaleźć swoje miejsce, co wcale nie jest takie proste. Dzięki historii sztuki znalazłam się w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym, co jest dla mnie niezmiernie ważne. W Kazimierzu, który jest kolo-
nią artystyczną.

*Pracuję tu 15 lat,
pokazując, że
Kazimierz nadal jest
miejscem sztuki.*

• **Ważne autorskie wystawy?**

– Wymienię wystawę „Krzemieniec”, którą zrobiłam, odkrywając to miejsce jako kolonię artystyczną. Nie wiem, dużo ich było.

• **Ostatnia wystawa Koji Kamo robi niesamowite wrażenie. To wystawa niebywała, wielkiej rangi, w epidemicznym czasie niosąca spokój i ukojenie. Przejście przez kolejne „pokoje” daje niezwykle oczyszczenie. Wystarczy przysiąc na wystawie, puścić myśli i problemy, być tu i teraz. Czy to prawda, że japoński artysta pracował dla korporacji?**

– Tak, po pracy przebiegał się w strój malarza i tworzył. Na wystawie zobaczycie nadpalone wizytówki tych, z którymi pracował, a teraz są uniwersalnym znakiem człowieka. Do każdej przywiązana jest nić, na końcu której wisi kamień. W Kazimierzu, po raz pierwszy zostawił dwa gwoździe wolne. Pustka symbolizuje odejście człowieka, śmierć.

• **Na wystawie możemy zobaczyć stalowy pręt, leżący na parkiecie.**

– Pamiętam, jak Koji stał w tym miejscu i powiedział: Tu wszyscy widzą pręt. Ja tu widzę leżącego człowieka. Japończyk przyjmuje to, co rzeczywistość mu daje. Zobaczcie instalację „Ciało”. Ciało człowiecze jest po to, żeby odbierać świat wewnętrzny. Dla artysty to, co najprostsze jest najważniejsze. Na przykład szklanka wody. Dla niego relacja do natury jest niezwykle ważna. Do wiatru, wody, kamienia.

• **Dlaczego woda jest dla niego ważna?**

– Artysta wspomina, że jak był dzieckiem, siedział nad brzegiem jeziora w Tokio i puszczał łódeczki. Nie myślał o niczym, był tu, w tym miejscu, cieszył go delikatnie oddalające się łódeczki. Dziś mówi, że cały czas dąży do takiego stanu, żeby się wyciszać, myśleć tylko o



FOT. WALDEMAR SULISZ

Przeciąg. Przestrzeń. Przemijanie

Lubię w Kazimierzu zaułki, o których się nie pisze w przewodnikach. Gdzie niepostrzeżenie można przejść w inną przestrzeń – **ROZMOWA** z Dorotą Seweryn-Puchalską, kuratorem znakomitej wystawy „Koji Kamoji. Znaczenie Miejsca” w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym

tym, co się tu dzieje. I coraz bardziej tego potrzebuje.

• **Miejsce jest bardzo ważne?**

– Tak, być tu i teraz. Koji opowiadał mi, że 40 lat temu przyjeżdżał do Kazimierza na warsztaty jogi. Ceni miejsca na wystawy. W Niemczech w krypcie ustawił na posadzce szklankę wody, co robiło na widzach nieprawdopodobne wrażenie.

• **A ta kostka na podłodze?**

– To jest kostka z bruku lubelskiego. Poprosił o nią robotników, pracujących na Starym Mieście. Kiedy

ją umieszczał na wystawie, pokazywał najbardziej startą stronę kostki mówiąc: to jest ślad człowieka, ślad czasu. Znak pamięci po ludziach, których już nie ma.

• **Największe wrażenie zrobiła na mnie instalacja „Przeciąg”. Jak ją interpretować?**

– Koji pyta: jak oddać wiatr? Możemy go oddać ruchem powietrza. Koji chce uchwycić w wystawie, to, co jest niewidzialne. Przeciąg to wiatr, ale dla artysty dziś także starość. Opowiadał mi, jak w latach

70. usiadł z Henrykiem Stażewskim w kawiarni Koji miał 40 lat, Stażewski grubo ponad osiemdziesiąt. W pewnym momencie powiedział do Stażewskiego: Ależ ja się czuję stary. Na to Stażewski: A co to będzie, kiedy będzie miał 86, tak jak ja!

• **Przemijanie jest jak wiatr?**

– Tak, w Japonii to delikatny powiew. Delikatne przejście przez życie. Zapytałam Koji jak się teraz czuje mając 87 lat. Teraz już nie myślę, że jestem stary, patrzę na to z

dystansem. Teraz się tego nie boję, jak wtedy.

• **Mieszka pani w Kazimierzu?**

– Mieszkam w Lublinie, jestem wędrowcem. Codziennie muszę wędrować do Kazimierza, robić sobie pielgrzymki, a pielgrzymowanie do celu jest dla mnie bardzo ważne.

• **Ważne, niezwykle i pani osobiste miejsca w Kazimierzu?**

– Ja lubię w Kazimierzu zaułki, o których się nie pisze w przewodnikach. Gdzie niepostrzeżenie można przejść w inną przestrzeń. Oraz widoki. Na przykład idziemy ulicą Cmentarną w górę. Z lewej strony mamy klasztor franciszkanów, z prawej przepiękne widoki na Wisłę stworzone przez naturę, gdzie tak pięknie otwiera się przestrzeń.

• **To także ostatnia droga człowieka, którą pogrzeb idzie z fary przez rynek na cmentarz. A na cmentarzu zagadkowy mostek zakochanych. Co za symbolika.**

– Tak, to jest bardzo symboliczne. Zresztą symbolicznych miejsc, w którym w Kazimierzu mogą się zdarzyć całkiem nieprawdopodobne rzeczy jest więcej. Takim miejsce jest dla mnie kościół św. Anny. Naprzeciwko wejścia do świątyni, we wnęce muru znajduje się Ukrzyżowanie, to miejsce wprawia w skupienie, w mistyczny stan. Ale także ulica Szkolna z Chrystusem Frasobliwym, Grodzem i starymi domami.

• **Skąd legenda o tym, że Szekspir był w Kazimierzu, przypłynął tu łodzią, wcześniej płynąc statkiem z Gdańska do Kazimierza?**

– Legenda wzięła się z obrazu Kazimierskiej Konfraterni Sztuki „Gdzie tak naprawdę tworzył Szekspir, czyli nieznane kartki z dziejów Kazimierza”, który namalowało 17 artystów. Obraz oddawał magię miasta, jego ukryty mit, że w Kazimierzu mogło wszystko się wydarzyć. Mógł tutaj przyjechać też Szekspir. Na obrazach Antoniego Michałaka Kazimierz jest oświetlony niezwykłym światłem, które gdzieś płynie z góry.

• **KOJI KAMOJI**

Urodził się w 1935 w Tokio. Studia odbył w Musashino Art University w Tokio. W 1959 roku przyjechał do Polski, gdzie w 1966 ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, w pracowni Artura Nacht-Samborskiego. Mieszka w Warszawie. Od 1967 roku związany był z galerią Foksal. Jest laureatem Nagrody Krytyki im. Cypriana Kamila Norwida (1975), Nagrody im. Jana Cybisa (2015) oraz Nagrody im. Katarzyny Kobro za rok 2020.

• **KOJI KAMOJI. ZNACZENIE MIEJSCA**

Wystawa w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym potrwa do kwietnia 2022. Ceny biletów wstępu na wystawę udostępnianą w Galerii Wystaw Czasowych, Rynek 19 w Kazimierzu Dolnym, to 8 zł/os, bilet ulgowy 6 zł/os, bilet rodzinny 20 zł.

Fala podwyżek dla samorządowców nie ominęła burmistrzów.

Rządzący mniejszymi miastami z naszego regionu także mogą liczyć na wyższe wynagrodzenia. Niektórzy nawet dwukrotnie. Rosnące pensje samorządowców to efekt zmian w przepisach dotyczących wynagradzania osób pełniących najważniejsze funkcje w państwie. Zmieniły się tzw. kwoty bazowe, co oznacza, że maksymalne zarobki wójtów, burmistrzów, starostów i prezydentów miast oraz marszałków województw wzrosły o 60 proc., z 12,5 tys. zł do nieco ponad 20 tys. zł. Samorządowcy nie mogą przy tym zarabiać mniej niż 80 proc. najwyższej stawki.

Stosowne uchwały przyjęła już większość gmin w naszym regionie. Jeśli chodzi o burmistrzów, rekordzistą został

**TOMASZ FUTERA**

Burmistrz Kocka

Przed podwyżką: 10 180 zł**Po podwyżce: nowa uchwała nie została jeszcze przyjęta****KRZYSZTOF KOLTYS**

Burmistrz Janowa Lubelskiego

Przed podwyżką: 10 600 zł**Po podwyżce: 18 200 zł****MAREK ŁUSZCZYNSKI**

Burmistrz Lubyczy Królewskiej

Przed podwyżką: 10 180 zł**Po podwyżce: jeszcze nie było posiedzenia rady i nowej uchwały****ALEKSANDRA PIETRASZ**

Burmistrz Łaszczowa

Przed podwyżką: 9 236 zł**Po podwyżce: 14 398 zł****JÓZEF RUDY**

Burmistrz Frampola

Przed podwyżką: 9 370 zł**Po podwyżce: 16 090 zł**

Ile zarabia twój burmistrz?

rzadzący Międzyrzeczem Podlaskim Zbigniew Kot, który zarabia teraz 20 130 zł*. Tuż za nim znalazł się burmistrz Świdnika Waldemar Jakson (20 020 zł). Ich pensje brutto wzrosły niemal dwukrotnie, bo przed podwyżkami co miesiąc otrzymywali po 10 620 zł.

Nie są to ostateczne dane, bo uchwał zmieniających

wynagrodzenia nie przyjęli jeszcze radni z Kocka, Modliborzyc i Lubyczy Królewskiej. Burmistrzów tych miejscowości nic jednak nie ominie, bo wyższe pensje otrzymają z wyrównaniem od sierpnia ubiegłego roku. Podobnie jak ich koleżanki i koledzy, którym podwyżki już przyznano.

(TOMA, AGDY, AA, EB, KW, SKO, RS)

*wszystkie kwoty brutto

**STANISŁAW BODYS**

Burmistrz Rejowca Fabrycznego
Przed podwyżką: 9 900 zł*
Po podwyżce: 17 465 zł*

**MICHAŁ CHOLEWA**

Burmistrz Piask
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 15 680 zł

**JACEK DANIELUK**

Burmistrz Terespolu
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 17 890 zł

**PAWEŁ DĄBROWSKI**

Burmistrz Urzędowa
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 18 496,50 zł

**PAWEŁ DEC**

Burmistrz Tarnobrogu
Przed podwyżką: 10 039 zł
Po podwyżce: 17 499 zł

**ROMAN DZIURA**

Burmistrz Józefowa
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 15 576 zł

**TADEUSZ GÓRSKI**

Burmistrz Rejowca
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 19 470 zł

**JÓZEF GRUSZCZYK**

Burmistrz Ostrowa Lubelskiego
Przed podwyżką: 8 460 zł
Po podwyżce: 16 776 zł

**WALDEMAR JAKSON**

Burmistrz Świdnika
Przed podwyżką: 10 620 zł
Po podwyżce: 20 020 zł

**PAWEŁ KARZMARCZYK**

Burmistrz Poniatowej
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 18 450 zł

**PAWEŁ KĘDRACKI**

Burmistrz Parczewa
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 17 000 zł

**URSZULA KOLMAN**

Burmistrz Zwierzyńca
Przed podwyżką: 8 340 zł
Po podwyżce: 15 576 zł

**ZBIGNIEW KOT**

Burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego
Przed podwyżką: 10 620 zł
Po podwyżce: 20 130 zł

**ROBERT KOŚCIUK**

Burmistrz Krasnegostawu
Przed podwyżką: 9 948 zł
Po podwyżce: 16 820 zł

**WITOLD KOWALIK**

Burmistrz Modliborzyc
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: Uchwała nie została jeszcze podjęta

**JERZY LEWCZUK**

Burmistrz Izbicy
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 18 345 zł

**IRENEUSZ ŁUCKA**

Burmistrz Bełżyc
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 18 450 zł

**ANTONI ŁUKASIK**

Burmistrz Goraja
Przed podwyżką: 9 500 zł
Po podwyżce: 16 000 zł

**MARTA MAJEWSKA**

Burmistrz Hrubieszowa
Przed podwyżką: 10 428 zł
Po podwyżce: 19 997,80 zł

**HENRYK MATEJ**

Burmistrz Szczepieszyna
Przed podwyżką: 9 860 zł
Po podwyżce: 15 945 zł

**KAZIMIERZ MISZTAŁ**

Burmistrz Krasnobrodu
Przed podwyżką: 9 260 zł
Po podwyżce: 15 576 zł

**WIESŁAW MUSZYŃSKI**

Burmistrz Włodawy
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 17 523 zł

**WIESŁAW PARDYKA**

Burmistrz Nałęczowa
Przed podwyżką: 9 240 zł
Po podwyżce: 19 470 zł

**KRZYSZTOF PASNIK**

Burmistrz Lubartowa
Przed podwyżką: 10 620 zł
Po podwyżce: 18 100 zł

**SŁAWOMIR PLIS**

Burmistrz Opola Lubelskiego
Przed podwyżką: 10 085 zł
Po podwyżce: 19 812 zł

**PIOTR PŁUDOWSKI**

Burmistrz Łukowa
Przed podwyżką: 9 308 zł
Po podwyżce: 16 104 zł

**ANDRZEJ PODGÓRSKI**

Burmistrz Tysowic
Przed podwyżką: 9 512,50 zł
Po podwyżce: 16 750 zł

**ARTUR POMIANOWSKI**

Burmistrz Kazimierza Dolnego
Przed podwyżką: 8 950 zł
Po podwyżce: 17 820 zł

**JERZY RĘBEK**

Burmistrz Radzynia Podlaskiego
Przed podwyżką: 10 620 zł
Po podwyżce: 18 885 zł

**JANUSZ ROSŁAŃ**

Burmistrz Biłgoraja
Przed podwyżką: 10 413 zł
Po podwyżce: 16 104 zł

**MARCIN SENTKIEWICZ**

Burmistrz Stoczka Łukowskiego
Przed podwyżką: 9 719 zł
Po podwyżce: 18 752,50 zł

**JANUSZ URBAN**

Burmistrz Bychawy
Przed podwyżką: 10 048 zł
Po podwyżce: 15 576 zł

**WOJCIECH WILK**

Burmistrz Kraśnika
Przed podwyżką: 10 620 zł
Po podwyżce: 18 900 zł

**LESZEK WŁODARSKI**

Burmistrz Łęcznej
Przed podwyżką: 10 572 zł
Po podwyżce: 17 446,50 zł

**HIERONIM ZONIK**

Burmistrz Siedliszcza
Przed podwyżką: 10 180 zł
Po podwyżce: 17 595 zł

**WOJCIECH ŻUKOWSKI**

Burmistrz Tomaszowa Lubelskiego
Przed podwyżką: 10 400 zł
Po podwyżce: 18 150 zł

Medale, punkty i 100 lat

„Młodość pełna pasji” – do tego hasła Akademickiego Związku Sportowego należałoby jeszcze dodać takie słowa jak „sport”, „anegdoty”, „historie”. W ten czas nazbierało się sporo...



Krzysztof Kurasiewicz

Pierwszym domem akademików był ówczesny Uniwersytet Lubelski (obecnie Katolicki Uniwersytet Lubelski), który powstał w 1918 roku. Zaledwie cztery lata później powołano do życia Akademickie Koło Sportowe, przemianowane następnie na Akademicki Związek Sportowy. Początkowo do organizacji przyjmowano nie tylko studentów, ale również uczniów 7. i 8. klas szkół średnich.

W przedwojennych latach w AZS działało jedenaście sekcji:

- lekkoatletyczna • piłki ręcznej (dawniej gier sportowych) • piłki nożnej • bokserka • tenisowa • pływakka • hokejowa • łyżwiarska • szermiercza • narciarska • tenisa stołowego.

O samej organizacji pisało wtedy tak: „Akademicki Związek Sportowy, jako jedyna placówka naukowa na

Koszykarki AZS Lublin, sezon 1986-1987. Stoją (od lewej): Marzena Szuster, Anna Wojtysiak, Tadeusz Kontek, Małgorzata Gajewska, Agnieszka Forsyjak, Beata Czopek, Ryszard Burdyński – II trener. Klęczą (od lewej): Iwona Kamińska, Małgorzata Pastuszek, Marta Żak, Danuta Gol, Izabela Stonina.

Obchody 60-lecia AZS Lublin w 1982 roku.

Uniwersytecie Lubelskim, ma za zadanie wychowanie przyszłych zdrowych obywateli kraju i propagandę środków do celu tego wiodących wśród najszerszych mas, a bezpośrednio wśród młodzieży akademickiej i starszej szkolnej. AZS jest więc niejako niezbędną częścią i uzupełnieniem Uniwersytetu. Uniwersytet kształci ducha, AZS – ciało młodzieży”.

Reaktywacja

Swoje piętno na organizacji odcisnęła II wojna światowa, podczas której zginęło wielu „azetesiaków”, którzy niejednokrotnie byli też członkami ruchu oporu.

Jednak duch sportu był cały czas żywy, bo jeszcze w czasach niemieckiej okupacji rozgrywano mecze siatkówki na dziedzińcu Szpitala im. Jana Bożego w Lublinie.

W 1944 roku przystąpiono do reaktywacji AZS, a pierwsze walne zgromadzenie działaczy odbyło się ledwie dwa lata później. Wtedy do organizacji na-

leżały trzy uczelnie: KUL, UMCS i Politechnika Warszawska, która po wojnie miała swoją siedzibę w Lublinie. Stopniowo dołączali także ludzie związani z innymi instytucjami – Akademią Medyczną, Wyższą Szkołą Rolniczą i Wyższą Szkołą Inżynierską.

Lubelscy „azetesiacy” święcili triumfy na krajowym podwórku. Można wspomnieć chociażby o siatkarkach AZS UMCS, które w 1959 roku, pod wodzą trenera Henryka Derkacza, zdobyły mistrzostwo Polski wyższych uczelni i uzyskały dzięki temu prawo do reprezentowania kraju na Światowym Festiwalu Młodzieży w Wiedniu.

Igrzyska i mistrzostwa

Najbardziej cieszyły sukcesy międzynarodowe.

Na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 roku złoty medal w drużynie zdobył florecista Arkadiusz Godel.

Sześć lat później mógł się pochwalić takim samym wynikiem, również z zespołem, ale na Mistrzostwach Świata w Hamburgu. Wielkim talentem był też trójskoczek Andrzej Sontag. W swojej karierze został pięciokrotnie wicemistrzem kraju, halowym złotym i brązowym medalistą mistrzostw Polski, a

największy sukces przyszedł w 1974 roku, kiedy to sięgnął po brązowy medal Mistrzostw Europy w Rzymie.

Z AZS Lublin związany był także siatkarz Tomasz Wójtowicz, który w swojej reprezentacyjnej karierze zdobył złoto Mistrzostw Świata w Meksyku w 1974 roku, a dwa lata później również złoto Igrzysk Olimpijskich w Montrealu. Do grona wy-

Andrzej Sontag (z prawej) na podium w trójskoku na Mistrzostwach Europy w Rzymie. Pierwsze miejsce zajął zawodnik ZSRR Wiktor Saniejew, a drugi był Rumun Carol Corbu.



bitnych „azetesiaków” należy także zaliczyć, między innymi: siatkarkę Małgorzatę Denisow, koszykarkę Annę Szawarską-Czopek czy trenerów lekkiej atletyki – Andrzeja Krychowskiego i Wiesława Dolińskiego.

Doktorat, koszykówka, tragiczny wypadek

Z AZS Lublin związani byli nie tylko krajowi zawodnicy.



t sportowych opowieści

doty" i „historia”. W tym roku to ostatnie wyrażenie jest na świeczniku, bo lubelscy „azetesiacy” świętują 100-lecie działalności. Przez o interesujących opowieści



Trafiali się też goście z zagranicy, którzy sport uprawiali jakby przy okazji. Tak było w przypadku Amerykanina Sheldona Roberta Andersona, który wsparł drugoligowy wówczas zespół koszykarzy. Co ciekawe, był dopiero drugim graczem zza oceanu w naszym mieście – szlaki przecierał Kent Washington.

Sheldon Robert Anderson przyleciał do Polski we wrześniu 1987 roku.

– Byłem tym starszym gościem w zespole, ale to było fajne. Pełniłem rolę mentora, pomagałem trochę jako drugi trener. Pierwszym był Zdzisław Szabała. Graliśmy dużo jeden na jednego i uczyłem ich trochę tego. To sprawiało mi przyjemność, bo na tym etapie mojej kariery byłem tak samo trenerem, jak i zawodnikiem – wspominał Amerykanin w 2017 roku w programie „Lubelskie złoto”, emitowanym na antenie Radia Centrum w latach 2016-18.

W czasie, kiedy amerykański rozgrywający zjawiał się w Polsce, był już historykiem na Uniwersytecie Minnesota (obecnie pracuje na Wydziale Historii na Uniwersytecie Miami). W kręgu jego zainteresowań znajdowały się relacje polsko-amerykańskie, a w swoim doktoracie chciał poruszyć temat takich zależności w czasach „zimnej wojny”. Dni i noce spędzał głównie w swoim pokoju w akademiku lub w bibliotece, a odskocznia od intensywnej nauki była właśnie koszykówka.

Kolejnym przykładem wsparcia spoza Polski może być Ukrainiec Aleksander Borysewicz. Niestety: jego przygoda

z lubelską koszykówką została brutalnie przerwana. Kiedy w 1991 roku AZS awansował do pierwszej ligi, rozglądano się za wzmocnieniami. Nowa sytuacja geopolityczna w Europie, czyli zbliżający się upadek ZSRR i przemiany ustrojowe w Polsce, stwarzała obiecujące możliwości. Postawiono na zagranicznych zawodników.

Jednym z nich był właśnie „Sasza”, którego umiejętności strzeleckie potrafiły docenić kibice i koledzy z drużyny. Jego pobyt w Lublinie od początku był nieco pechowy, ze względu na problemy zdrowotne (zachorował na żółtaczkę). W sezonie 1992/93, kiedy AZS Lublin ponownie zawitał do drugiej ligi,

był najlepszym „snajperem” w zespole: zgromadził na swoim koncie 54 „trójki”.

W marcu 1993 roku doszło jednak do tragedii. W drodze na trening w Aleksandra Borysewicz wjechało rozjeżdżone auto. Koszykarz trafił do szpitala, ale był w bardzo złym stanie i niedługo potem zmarł. Kierowcą był człowiek, który powinien był wtedy siedzieć w zakładzie karnym – wyszedł na przepustkę w Płocku i nie miał tam zamiaru wracać. Nie dość, że był recydywistą, to jeszcze na dodatek był pijany, a kilka lat wcześniej stracił prawo jazdy. Do dzisiaj w miejscu wypadku, przy al. Piłsudskiego, na murze wokół stadionu lekkoatle-

Zawodnicy drużyny hokejowej AZS Lublin przed meczem z RKS Radom, luty 1947 roku.

tycznego, jest symboliczna tablica ku pamięci „Saszy”. Często stoją tam też lampki, które zapalają jego koledzy i kibice.

Egzotyczne podróże

Obecnie Korea Północna wydaje się być miejscem

Malwina Kopron, młociarka AZS UMCS Lublin (z lewej), z Anitą Włodarczyk, trzykrotną złotą medalistką olimpijską w tej konkurencji.

FOT. AZS LUBLIN

odciętym od reszty świata, niedostępnym dla „zwykłych śmiertelników”. Historia lubelskiego sportu pokazuje jednak, że w czasach, kiedy Polska i Korea należały do jednego bloku politycznego, kontakty pomiędzy tymi państwami nie były niczym dziwnym. Kilukrotnie korzystał na tym Lublin.

W czerwcu 1976 roku koszykarze Startu Lublin wybrali się w podróż do Korei Północnej. Razem z nimi na drugim koniec świata udały się także ich koleżanki po fachu z AZS Lublin. Oba zespoły wyjechały do Phenianu, stolicy azjatyckiego kraju (obecnie Pjongjang).

Panie rozegrały mecz towarzyski z lokalnymi zawodniczkami. Lublinianki były niższe od rywalki i na dodatek miały kłopoty z ich roz-

różnianiem, co mocno komplikowało im grę w obronie. Abstrahując od tego, co działo się na parkiecie, to taki wyjazd był zderzeniem z zupełnie inną kulturą i rzeczywistością.

– Generalnie, ludzie tam mieszkający patrzyli jak gdyby z podziwem na białego człowieka, więc cała kolejka w sklepie potrafiła się odsunąć, żeby ten „biały” mógł podejść do kasy i opłacić sobie zakupioną butelkę wody ze zmiętą w środku albo jeszcze z jakimś robakiem. Jak koleżance „kontaktówka” wypadła na meczu, to półtrybun poszukiwało jej na tym parkiecie i ją znaleźli – wspominała w 2018 roku Anna Wojtyśiak, jedna z koszykarek z tamtego składu, w programie „Lubelskie złoto”.

AZS Lublin dzisiaj

Obecnie lubelski Akademicki Związek Sportowy zrzesza **13 KLUBÓW** uczelnianych, czyli w sumie ponad 3000 osób. Kibice mogą przychodzić na mecze ekstraklasowych koszykarek, podziwiać starty pływaków, ekscytować się coraz to lepszymi wynikami lekkoatletów. A do tego dochodzą jeszcze, między innymi: siatkówka, futsal czy piłka nożna.

W sobotę w Kościele Akademickim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II przy ul. Radziszewskiego 7 w Lublinie odbędzie się uroczysta msza święta, której będzie przewodniczył metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik. W jej trakcie nastąpi poświęcenie i nadanie sztandaru AZS Lublin.

(ŹRÓDŁA: MATERIAŁY AZS LUBLIN, „LUBELSKIE ZŁOTO”, PROGRAM EMITOWANY NA ANTENIE RADIA CENTRUM W LATACH 2016-18)



Jakie są zarobki we Francji

Zapotrzebowanie na pracowników tymczasowych we Francji jest bardzo duże. Niezmiennie od wielu lat, francuskie firmy poszukują wykwalifikowanych pracowników

Jeden z najbogatszych krajów w Unii Europejskiej od lat zmagają się z brakiem siły roboczej. Poziom zarobków we Francji, dla pracowników tymczasowych, z jednej strony kształtują przepisy o wynagrodzeniu minimalnym, z drugiej zaś konieczność dostosowania ich wysokości do takiej, jaką mają pracownicy francuscy zatrudnieni na tym samym stanowisku.

Poziom wynagrodzenia zależy też od kwalifikacji. Im są one wyższe, tym zarobki są atrakcyjniejsze.

Realnie wykwalifikowany pracownik może zarobić nawet od 1800 do 2200 euro miesięcznie. Z kolei na przykład w branży hotelowej lub na stanowiskach niewykwalifikowanych, są one bliższe płacy minimalnej, która we Francji w 2022 roku wynosi 1603,12 euro netto, jednak



Atrakcyjne oferty pracy w Bawarii

POSZUKUJEMY

- pracowników produkcji
- monterów • spawaczy
- tapicerów

Expert
Ihr Personal-Dienstleister

kontakt

E-Mail: rekrutacja@expert-personal.de

tel. **+49 160 760 76 79**

najczęściej znacznie ją przewyższa.

MINIMALNA STAWKA GODZINOWA TO 10,57 EURO NETTO.

Na wysokość zarobków we Francji, ma także wpływ charakter kontraktu.

Często zdarza się, że pracodawca daje możliwość pracy w nadgodzinach lub w dodatkowe dni. To może podnieść poziom wynagrodzenia o kilkaset euro. Kolejnym elementem jest to, co zapewnia agencja pracy,

czyli na przykład zakwaterowanie i zwrot dojazdów do miejsca pracy, bo to duże koszty.

Przykładowe stawki we Francji:

• spawacz 135 (mag): 2400-3000 euro netto miesięcznie

- murarz: 2050-2300
- pracownik produkcji: 1800-1850
- pokojówka: 1700-1900
- hydraulik: 2600-2700
- malarz-tapeciarz: 1900-2400

(ŹRÓDŁO: EUROPAJOBS)

in225 84

R E K L A M A

R E K L

Szukasz pracy w Niemczech w charakterze opiekunki osób starszych?

Jeśli tak, skontaktuj się z nami.

Oferujemy różne lokalizacje.

**Wynagrodzenie
miesięczne:**

**do 1650 euro
bez potrąceń**



Gute-Wesen®
Seniorenbetreuung Raquet

Telefon komórkowy: **+49 163 1926009**

Telefon stacjonarny: **+49 39771 / 593915**

e-mail: r.jobagentur@gmx.de



in225 88

Wybrane oferty pracy za granicą

MAGAZYNIER

Holandia

- Oferta: praca w magazynie sieci supermarketów.
- Wymagania: doświadczenie w pracy magazynowej (co najmniej kilka miesięcy), komunikatywna znajomość języka angielskiego, prawo jazdy kat. B będzie dodatkowym atutem. Chęć pracy w systemie zmianowym; również na zmiany nocne
- Wynagrodzenie: tygodniówki od 350 do 500 euro netto (12,76 euro brutto za godzinę), możliwość pracy na nadgodziny oraz w weekendy, dodatki i świadczenia - umowa na holenderskich warunkach.

ELEKTRYK BUDOWLANY

Szwajcaria

- Oferta: wykonywanie instalacji elektrycznych w domkach i mieszkaniach.
- Wymagania: roczne doświadczenie, język niemiecki i prawo jazdy kategorii B.
- Wynagrodzenie: od 32 CHF brutto za godzinę, szwajcarska umowa o pracę, zapewnione zakwaterowanie i możliwość pracy w nadgodzinach.

MECHANIK

Belgia

- Oferta: praca jako mechanik samochodów ciężarowych.
- Wymagania: minimum 3-letnie doświadczenie w za-



FOT. PIXABAY/ZDJEŃCA ILLUSTRACYJNE

wodzie, dobra znajomość języka angielskiego, prawo jazdy kat. B

- Wynagrodzenie: 21-25 euro za godzinę (brutto), praca w oparciu o umowę B2B, zakwaterowanie (350 euro za miesiąc – pokój jednoosobowy)

MONTER FASAD

Francja

- Oferta: ocieplanie budynków i montaż różnego rodzaju fasad.
- Wymagania: doświadczenie w pracy jako pracownik ogólnobudowlany/ monter fasad.
- Wynagrodzenie: 15,13 euro netto za godzinę. Dla osób ze znajomością języka francuskiego dodatek 100 euro netto/miesiąc. Darmowe zakwaterowanie, zatrudnienie w oparciu o polską umowę o pracę (praca

tymczasowa), zwrot kosztów przejazdu z Polski (50 euro po dwóch miesiącach), odzież robocza

SPAWACZ

Belgia

- Oferta: spawanie elementów konstrukcyjnych metodami Mig/Mag lub TIG, przygotowanie materiału, praca zgodnie z rysunkiem technicznym i kontrola jakości własnej pracy
- Wymagania: Co najmniej 3-letnie doświadczenia jako spawacz, znajomość oprogramowania komputerowego, umiejętność prowadzenia wózka widłowego, komunikatywny język angielski
- Wynagrodzenie: od 14,50 euro brutto za godzinę, belgijska umowa o pracę, zapewnione zakwaterowanie jednoosobowe, możliwość pracy w nadgodzinach, zwrot

kosztów transportu do Belgii (do 125 euro po czterech tygodniach pracy), premia na koniec roku, premia wakacyjna.

MONTER

Francja

- Oferta: montaż dociepleń, tynkowanie elewacji praca na wysokości.
- Wymagania: roczne doświadczenie w pracy jako monter dociepleń, umiejętność tynkowania i doświadczenie w pracy na rusztowaniach
- Wynagrodzenie: ok. 2000euro netto miesięcznie (przy 160h), zatrudnienie w oparciu o francuską umowę o pracę tymczasową, bezpłatne zakwaterowanie, częściowy zwrot kosztu dojazdu do Francji, zwrot kosztu zakupu ubrania roboczego.

(ŹRÓDŁO: EUROPA.JOBS)



Pracuj z nami w Austrii

KAZ:23418

Szukamy specjalistów do branży budowlanej:

- elektryków
- hydraulików
- cieśli
- murarzy

Ciągłość zatrudnienia, stabilna praca, atrakcyjne zarobki.

Zapytaj o szczegóły już teraz:

- ✉ job@primawork.pl
- 📞 735 408 858

www.primawork.pl

in225 83

Potrzebujesz pomocy w znalezieniu pracy?

Myślisz o wyjeździe za granicę i rozważasz emigrację do Niemiec? Wachasz się i nie jesteś pewny/pewna swoich wyborów? Jesteśmy tu, aby rozwiązać Twoje wątpliwości! Skontaktuj się z nami, a postaramy się udzielić odpowiedzi na wszystkie, nurtujące Cię pytania- zarówno te, dotyczące pracy, jak i życia po zachodniej stronie polskiej granicy.

S&W personalmanagement to niemiecka agencja pracy tymczasowej. Działamy regionalnie, dzięki czemu nasz zespół ma stały kontakt z pracownikiem oraz klientem i jest dobrze zorientowany na rynku pracy. Od wielu lat zajmujemy się organizacją zatrudnienia dla obcokrajowców w Niemczech oraz pomocą w uzyskaniu pełnej samodzielności.

Zaufaj nam, a my zapewnimy Tobie:

- fachowe doradztwo zawodowe- nasi rekruterzy pomogą dobrać odpowiednią ofertę do umiejętności, doświadczenia i preferencji kandydata,
- niemiecką umowę o pracę i stabilne zatrudnienie na jasnych warunkach,
- pracę w firmie, zapewniającej stabilne etaty dla osób przez nas zatrudnionych oraz późniejsze przeprowadzenie procesu przejścia z umowy agencyjnej na zatrudnienie bezpośrednie,
- pomoc w dopełnieniu wszystkich formalności, związanych z zatrudnieniem w Niemczech i poprowadzenie spraw organizacyjno- prawnych,
- pomoc w znalezieniu zakwaterowania,
- stałe wsparcie polskojęzycznego opiekuna projektu, przez cały okres zatrudnienia.

*Zgłoś się do nas,
a chętnie poświęcimy Tobie nasz czas!*



S&W personalmanagement GmbH
Schützenstraße 28
24568 Kaltenkirchen
tel. +49 171 550 69 48
hoffman@suw-personal.de
zochniak@suw-personal.de
suw-personal.de

Oferty pracy:

- ✓ dla kobiet i mężczyzn w różnym wieku
- ✓ z zakwaterowaniem i bez zakwaterowania
- ✓ także bez znajomości języka niemieckiego
- ✓ w różnych branżach i na różne stanowiska

Pośrednictwo pracy • Zatrudnienie bezpośrednie • Doradztwo personalne

in225 89

Oferty, warunki

Niektórzy pracownicy nie mają świadomości, że trzeba rozwiązać umowę z firmą ubezpieczeniową i dostają potem zaległe racjonalnych pieniędzy z góry. Czy to np. za zakwaterowanie lub inne niejasne opłaty – **ROZMOWA** Z Łukaszem Zochniakiem

Katarzyna Prus

• Na jakie oferty mogą liczyć Polacy, którzy rozważają teraz wyjazd do pracy w Niemczech?

– Aktualnie jest bardzo duże zapotrzebowanie na pracowników produkcji, pracowników magazynowych, komisjonerów, a także na fachowców, na przykład operatorów wózków widłowych, elektryków, pracowników biurowych. Przed wyjazdem warto rozważyć jednak, jaka praca nas interesuje: stała czy tymczasowa.

W przypadku stałego zatrudnienia, po przepracowaniu dłuższego okresu u jednego pracodawcy, istnieje możliwość bezpośredniego zatrudnienia,

co daje szansę na dużo lepsze zarobki.

Taki pracownik, otrzymuje lepsze warunki zatrudnienia, niż ten, który dopiero rozpoczyna pracę w Niemczech. W takich przypadkach, nasza firma, przygotowuje pracownika do samodzielnego życia w Niemczech. Pomagamy w znalezieniu kursu językowego, własnego mieszkania oraz innych spraw organ-

nizacyjno-prawnych. Praca tymczasowa to fajna opcja dla ludzi, którzy chcą tylko dorobić, ale wiążą swoje dalsze plany życiowe z pobytem w Polsce.

• O jakich stawkach mówimy?

– Aktualnie agencyjna minimalna stawka godzinowa w Niemczech to **10,45** euro brutto, od kwietnia wzrośnie do **10,88** euro. Na takie zarobki mogą liczyć początkujący pracownicy, którzy nie znają języka, nie mają doświadczenia i wyższych kwalifikacji. Komisjonerzy bądź bardziej wykwalifikowani pracownicy mogą liczyć na początkowe, wyższe wynagrodzenie na poziomie **11-13** euro brutto za godzinę.

Dużo zależy też od pracodawcy. Są firmy, które proponują wykwalifikowanym pracownikom nawet **18-22** euro brutto za godzinę. Dodatkowo w niektórych firmach pracownicy mogą liczyć na dodatki w postaci premii. Natomiast pracownicy tymczasowi mogą liczyć na diety.

• Na co warto zwrócić uwagę przed wyjazdem do Niemiec, żeby nie dać się oszukać?

– Często ludzie decydują się na konkretną ofertę tylko na podstawie wysokości wynagrodzenia. W ten sposób można łatwo wpadnąć w pułapkę. Jeśli zobaczymy w ofercie kwotę netto, powinno to wzbudzić nasze podejrzenia.

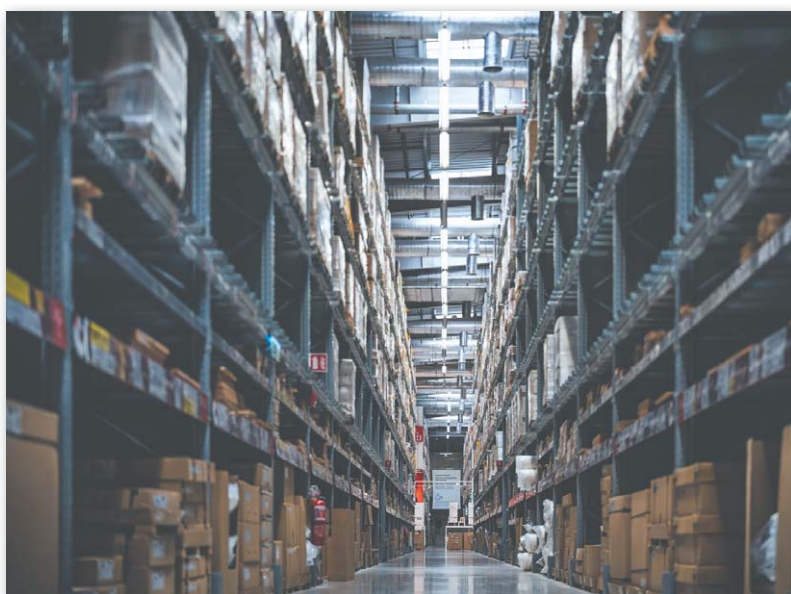
Chodzi między innymi o to, że nie da się tego wyliczyć przed rozpoczęciem pracy przez konkretnego pracownika, bo nie wiadomo do jakiej grupy podatkowej zostanie zakwalifikowany. A w Niemczech jest sześć grup podatkowych. Nie można więc z góry określić, ile będzie zarabiał „na rękę”. Dodatkowo, jeśli są to kwoty na poziomie 1700-1800 euro netto miesięcznie, to jest to po prostu wabik.

Nie da się wypracować takiej kwoty przy normalnych godzinach pracy i stawce godzinowej 10,45 brutto, nie uwzględniając premii.

Warto sprawdzić jaką umowę proponuje pracodawca i dopilnować, żeby ją faktycznie podpisał przed rozpoczęciem pracy. Nale-



— R E K L A M A —



Szukasz Pracy?

oferujemy pracę na terenie Niemiec



- ▶ operator wózka widłowego
- ▶ prace przy obróbce elementów metalowych
- ▶ pracownicy produkcji (pakowacze, operatorzy)
- ▶ piekarze

ZAPEWNIAMY

- ▶ zarobki od 1300 do 1600 € netto
- ▶ zatrudnienie przez niemiecką agencję pracy Schwarzpersonal GmbH
- ▶ umowa niemiecka oraz ubezpieczenie
- ▶ pomoc polskiego koordynatora (meldunek, bank, itd)
- ▶ zakwaterowanie 260 € miesięcznie

✕ Kontakt: info@schwarzpersonal.de
Schwarz Personal GmbH
Burgstraße 23
33142 Büren

☎ tel. **0 29 51 – 9 37 42 68**

+ 49 151 724 24 890 – rozmowa z polskim koordynatorem

Schwarz
Personal GmbH

i stawki

chunki na astronomiczne kwoty. Ważne, aby nie wpłacać firmom, które oferują pracę, z S&W Personalmanagement GmbH, agencji pośrednictwa pracy w Niemczech



Aktualnie jest bardzo duże zapotrzebowanie na pracowników produkcji, pracowników magazynowych, komisjonerów, a także na fachowców, na przykład operatorów wózków widłowych, elektryków, pracowników biurowych – mówi Łukasz Zochniak

FOT. ARCHIWUM ŁUKASZA ZOCHNIAKA, PIXABAY/ZDJĘCIA ILUSTRACYJNE

ży też zwracać uwagę, czy pracodawca zgłosił nas do ubezpieczenia zdrowotnego, które w Niemczech jest obowiązkowe. Ponadto kwestia zakwaterowania. Nasza agencja oferuje pokoje jednoosobowe. To koszt 300 euro miesięcznie potrącany z wynagrodzenia. Są jednak firmy, które proponują zakwaterowanie darmowe lub na przykład za 100 euro mie-

sięcznie, ale warunki przeczą wszelkim standardom. Kwestia ubezpieczenia jest także istotna przed powrotem do kraju. Niektórzy pracownicy nie mają świadomości, że trzeba rozwiązać umowę z firmą ubezpieczeniową i dostają potem zaległe rachunki na astronomiczne kwoty. Ważne, aby nie wpłacać firmom, które oferują pracę, żadnych pieniędzy z góry. Czy to np. za zakwaterowanie lub inne niejasne opłaty.

• Z jakimi przepisami sanitarnymi muszą się liczyć pracownicy w związku z pandemią?

– Aktualnie jeśli pracownik nie jest w pełni zaszczepiony przeciwko Covid-19, to codziennie przed rozpoczęciem pracy musi przedstawić negatywny wynik testu antygenowego, który nie może być starszy niż 24 godziny. W niektórych przypadkach, firmy same organizują robienie testów na terenie zakładu pracy. Co istotne, w Niemczech szczepionka Johnson&Johnson, uznawana jest za szczepienie niepełne. Jeśli ktoś przyjął ten preparat i tak musi przechodzić testy lub zaszczepić się kolejnym raz.



www.dziennikwschodni.pl

REKLAMA

Kierowca C + E na terenie Niemiec



Oferujemy

- pracę od poniedziałku do piątku,
- niemiecką umowę o pracę,
- świadczenia przysługujące pracownikom z tytułu zatrudnienia na terenie Niemiec,
- pracę na ciężarówkach 40 ton,
- pracę w rodzinnej firmie,

Wymagamy

- prawo jazdy C+E, wpis KOD 95,
- podstawowa znajomość j. niemieckiego,
- zamieszkanie na terenie Niemiec.

H.Kleider GmbH

tel. +49 9364 8139613
www.kleider-spedition.de

CV prosimy wysłać na:
dispo2@kleider-spedition.de

H.KLEIDER Transporte | Spedition | Lagerung

in225 82



HEAD STAFFING Food & People

HEAD STAFFING jest holenderską agencją pośrednictwa pracy specjalizującą się w branży spożywczej. Oferującą pracę w fabrykach serów i tapas, przemyśle wędliniarskim jak i w piekarniach przemysłowych.

Jesteśmy przekonani, że najlepszą efektywność i elastyczność zapewniają stali, wyszkoleni pracownicy. Dlatego też od pierwszego dnia pracy oferujemy naszym pracownikom

umowę na czas nieokreślony.

Jesteś zainteresowany/na podjęciem stałej współpracy i rozwojem osobistym? Władasz językiem angielskim bądź niderlandzkim minimum w stopniu podstawowym?

Zadzwoń do nas już dziś i rozpocznij pracę już jutro!

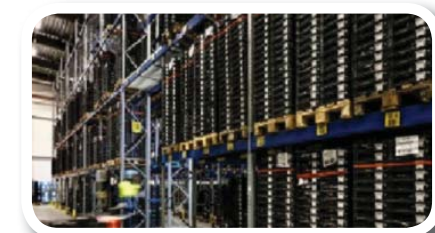
Poszukujemy:

**pracowników produkcji,
operatorów maszyn produkcyjnych,
kierowców wózków widłowych.**

Wszelkich dodatkowych informacji w języku polskim możesz zasięgnąć dzwoniąc pod numer

0031-621 931 835

od poniedziałku do piątku w godz. 09:00-17:00



Polska strona na FB
<https://www.facebook.com/headstaffing.nl>

in225 86



TEATRY:
TEATR STARY (ul. Jezuicka 18): PIĄTEK SOBOTA: **Koncert: Ewa Bem & Alchemik Big Band Grzecha Piotrowskiego** – 19.00 NIEDZIELA: **Kwiat wiśni** – 16.00
TEATR OSTERWY (ul. Narutowicza 17): PIĄTEK SOBOTA: **Dama Kameliowa** – 18.00 NIEDZIELA: **Dama Kameliowa** – 17.00
TEATR ANDERSENA (plac Teatralny 1): PIĄTEK: **Pyza na polskich drózkach** – 09.30, 11.00 SOBOTA: **Pyza na polskich drózkach** – 16.00 NIEDZIELA: **Pyza na polskich drózkach** – 12.00
TEATR MUZYCZNY (ul. Curie-Skłodowskiej 5): brak spektakli
CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12): SOBOTA: **Koncert: Jan Ptaszyn Wróblewski Quartet** – 19.00
FILHARMONIA LUBELSKA (ul. Curie-Skłodowskiej 5): PIĄTEK: **Koncert karnawałowy – przeboje filmowe i musicalowe** – 19.00 SOBOTA: **Koncert karnawałowy – przeboje filmowe i musicalowe** – 18.00



KINA:
CINEMA CITY PLAZA (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: **(Nie) długo i szczęśliwie** – 16.10; **355** – 09.00, 18.10; **C'Mon C'Mon** – 20.50; **Clifford. Wielki czerwony pies** – 11.40, 12.40; **Dom Gucci** – 18.30; **Dziewczyny z Dubaju** – 21.50; **Gierek** – 11.30, 14.30, 17.30, 18.30, 20.30, 21.30; **King's Man: Pierwsza misja** – 17.10; **Koniec świata czyli Kogel Mogel 4** – 15.00, 16.00, 19.40, 22.00; **Krzyk** – 15.40, 20.00, 22.30; **Matrix Zmartwychwstania 2D** – 20.50; **Nasze magiczne Encanto** – 11.10, 13.40; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 10.30, 13.50; **Sing 2** – 10.00, 11.00, 12.30, 13.30, 15.00, 16.00, 17.30, 18.20; **Spider-Man: Bez drogi do domu dubbing** – 10.50, 12.30, 14.00, 17.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu napisy** – 20.10; **W 80 dni dookoła świata** – 10.30 SOBOTA: **(Nie)długo i szczęśliwie** – 16.10; **355** – 18.10; **C'Mon C'Mon** – 20.50; **Clifford. Wielki czerwony pies** – 11.10, 12.40; **Dom Gucci** – 18.30; **Dziewczyny z Dubaju** – 21.50; **Gierek** – 11.30, 14.30, 17.30, 18.30, 20.30, 21.30; **King's Man: Pierwsza misja** – 17.10; **Koniec świata czyli Kogel Mogel 4** – 15.00, 16.00, 19.40, 22.00; **Krzyk** – 15.40, 20.00, 22.30; **Matrix Zmartwychwstania 2D** – 20.50; **Nasze magiczne Encanto** – 11.10, 13.40; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 10.30, 13.50; **Sing 2** – 10.00, 12.30, 13.30, 15.00, 16.00, 17.30, 18.20; **Spider-Man: Bez drogi do domu dubbing** – 10.50, 12.30, 14.00, 17.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu napisy** – 20.10; **W 80 dni dookoła świata** – 10.30 NIEDZIELA: **(Nie)długo i szczęśliwie** – 16.10; **355** – 18.10; **C'Mon C'Mon** – 20.50; **Clifford. Wielki czerwony pies** – 11.10, 12.40; **Dom Gucci** – 18.30; **Dziewczyny z Dubaju** – 21.50; **Gierek** – 11.30, 14.30, 17.30, 18.30, 20.30, 21.30; **King's Man: Pierwsza misja** – 17.10; **Koniec świata czyli Kogel Mogel 4** – 15.00, 16.00, 19.40, 22.00; **Krzyk** – 15.40, 20.00, 22.30; **Matrix Zmartwychwstania 2D** – 20.50; **Nasze magiczne Encanto** – 11.10, 13.40; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 10.30, 13.50; **Sing 2** – 10.00, 12.30, 13.30, 15.00, 16.00, 17.30, 18.20; **Spider-Man: Bez drogi do domu dubbing** – 10.50, 12.30, 14.00, 17.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu napisy** – 20.10; **W 80 dni dookoła świata** – 10.30 NIEDZIELA: **(Nie)długo i szczęśliwie** – 16.10; **355** – 18.10; **C'Mon C'Mon** – 20.50; **Clifford. Wielki czerwony pies** – 11.40, 12.40; **Dom Gucci** – 18.30; **Dziewczyny z Dubaju** – 21.50; **Gierek** – 11.30, 14.30, 17.30, 18.30, 20.30, 21.30; **King's Man: Pierwsza misja** – 17.10; **Koniec świata czyli Kogel Mogel 4** – 15.00, 16.00, 19.40, 22.00; **Krzyk** – 15.40, 20.00, 22.30; **Matrix Zmartwychwstania 2D** – 20.50; **Nasze magiczne Encanto** – 11.10, 13.40; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 10.30, 13.50; **Sing 2** – 10.00, 11.00, 12.30, 13.30, 15.00, 16.00, 17.30, 18.20; **Spider-Man: Bez drogi do domu dubbing** – 10.50, 12.30, 14.00, 17.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu napisy** – 20.10; **W 80 dni dookoła świata** – 10.30
CINEMA CITY FELICITY (ul. Lipowa 13): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: **355** – 17.00; **C'Mon C'Mon** – 18.50; **Clifford. Wielki czerwony pies** – 11.10, 13.15; **Dom Gucci** – 21.10; **Dziewczyny z Dubaju** – 19.40; **Gierek** – 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 20.30, 22.00; **Hazardzista** – 19.40; **King's Man: Pierwsza misja** – 16.15; **Koniec świata czyli Kogel Mogel 4** – 16.40, 19.00, 21.20; **Krzyk 2D** – 15.00, 17.40, 20.20; **Krzyk 4DX** – 19.30, 22.10; **Matrix Zmartwychwstania** – 11.50, 13.20; **Nasze magiczne Encanto** – 11.00, 12.10; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 10.10, 14.30; **Sing 2** – 10.30, 11.20, 12.00, 13.00, 14.30, 15.30, 17.00, 18.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu 2D dubbing** – 13.50, 15.20; **Spider-Man: Bez drogi do domu 2D napisy** – 18.30, 21.40; **Spider-Man: Bez drogi do domu 4DX dubbing** – 10.30, 13.30, 16.30; **W 80 dni dookoła świata** – 10.00
MULTIKINO (Galeria Olimp, al. Spółdzielczości Pracy 36b): PIĄTEK: **355** – 21.15; **Clifford. Wielki czerwony pies**

– 10.15, 12.30; **Dom Gucci** – 20.40; **Dziewczyny z Dubaju** – 19.35; **Gierek** – 11.20, 14.25, 16.20, 17.30, 19.25, 20.35; **King's Man: Pierwsza misja** – 13.20; **Koniec świata czyli Kogel-Mogel 4** – 13.10, 16.30, 17.50, 18.45, 20.10; **Krzyk** – 17.00, 21.00; **Nasze magiczne Encanto** – 10.30; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 10.45, 12.50, 14.55; **Sing 2** – 10.00, 11.00, 11.35, 12.50, 13.35, 14.10, 15.25, 16.10, 17.00, 18.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu dubbing** – 10.00, 14.45, 18.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu napisy** – 19.45 SOBOTA NIEDZIELA: **355** – 21.15; **Clifford. Wielki czerwony pies** – 10.15, 12.30; **Dom Gucci** – 20.40; **Dziewczyny z Dubaju** – 19.35; **Gierek** – 11.20, 14.25, 16.20, 17.30, 19.25, 20.35; **King's Man: Pierwsza misja** – 13.20; **Koniec świata czyli Kogel-Mogel 4** – 13.10, 15.30, 17.50, 18.45, 20.10; **Krzyk** – 17.00, 21.00; **Nasze magiczne Encanto** – 10.30; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 10.45, 12.50, 14.55; **Sing 2** – 10.15, 11.00, 11.35, 12.50, 13.35, 14.10, 15.25, 16.10, 17.00, 18.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu dubbing** – 10.00, 14.45, 18.00; **Spider-Man: Bez drogi do domu napisy** – 19.45
KINO BAJKA (ul. Radziszewskiego 8): PIĄTEK: **Wilk, lew i ja** – 08.30; **Gordon i Paddy** – 09.30; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 10.30; **(Nie)długo i szczęśliwie** – 11.30, 18.00; **C'Mon C'Mon** – 14.00, 20.15; **Nędzarz i madame** – 15.30; **Koniec świata, czyli Kogel-Mogel 4** – 16.00; **Gierek** – 17.45; **Titane** – 20.00 SOBOTA: **Gierek** – 10.00; **(Nie) długo i szczęśliwie** – 10.15, 16.15, 18.00; **W 80 dni dookoła świata** – 12.00; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 12.30; **C'Mon C'Mon** – 14.00, 20.15; **Nędzarz i madame** – 14.00; **Koniec świata, czyli Kogel-Mogel 4** – 16.00; **Truflarze** – 18.15; **Titane** – 20.00 NIEDZIELA: **W 80 dni dookoła świata** – 12.00; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 12.00; **Nędzarz i madame** – 13.30; **C'Mon C'Mon** – 14.00, 20.15; **(Nie)długo i szczęśliwie** – 15.45, 18.00; **Koniec świata, czyli Kogel-Mogel 4** – 16.00; **Gierek** – 17.45; **Titane** – 20.00
CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12): PIĄTEK: **Titane** – 18.00; **Benedetta** – 20.00 SOBOTA: **Benedetta** – 17.00; **Titane** – 19.30 NIEDZIELA: **Titane** – 18.00; **Benedetta** – 20.00
CENTRUM SPOTKANIA KULTUR (plac Teatralny 1): PIĄTEK SOBOTA: **Truflarze** – 19.00 NIEDZIELA: **Truflarze** – 18.00
DDK CZECHÓW (ul. Kiepury 5a): brak seansów
PUŁAWY-SYBILLA (Al. Partyzantów 6): PIĄTEK: **Gierek** – 18.45; **Koniec świata czyli Kogel-Mogel 4** – 21.30; **Sing 2** – 14.15, 16.30 SOBOTA NIEDZIELA: **Gierek** – 18.45; **Koniec świata czyli Kogel-Mogel 4** – 21.30; **Sing 2** – 12.00, 14.15, 16.30
BIAŁA PODŁASKA –MERKURY (ul. Brzeska 43): PIĄTEK: **Gierek** – 19.15; **Sing 2** – 14.45, 17.00 SOBOTA: **Gierek** – 20.00; **Koniec świata czyli Kogel-Mogel 4** – 18.00; **Sing 2** – 11.30, 13.45, 16.00 NIEDZIELA: **Gierek** – 18.00; **Koniec świata czyli Kogel-Mogel 4** – 20.45; **Sing 2** – 11.30, 13.45, 16.00
ŚWIDNIK – LOT (al. Lotników Polskich 24): PIĄTEK SOBOTA: **Sing 2** – 14.30, 17.00; **Gierek** – 19.15 NIEDZIELA: **Sing 2** – 17.00; **Gierek** – 19.15
ZAMOŚĆ – STYLOWY (ul. Odrodzenia 9): PIĄTEK: **355** – 17.30; **C'Mon C'Mon** – 20.00; **Gierek** – 14.45, 17.00, 19.50; **Koniec świata czyli Kogel Mogel 4** – 16.00, 18.15, 20.15; **Krzyk** – 20.30; **Lamb** – 19.00; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 13.30, 15.30; **Sing 2** – 13.00, 14.30, 17.45 SOBOTA NIEDZIELA: **355** – 17.30; **C'Mon C'Mon** – 20.00; **Gierek** – 14.45, 17.00, 19.50; **Koniec świata czyli Kogel Mogel 4** – 16.00, 18.15, 20.15; **Krzyk** – 20.30; **Lamb** – 19.00; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 14.00, 15.30; **Sing 2** – 12.00, 14.30, 17.45
CHEŁM – ZORZA (ul. Strażacka 2): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: **Gierek** – 19.30; **O czym dzisiaj marzą zwierzęta** – 11.00, 13.00, 15.00; **Powrót do tamtych dni** – 17.15
ŁUKÓW – ŁOK (ul. Wyszyńskiego 20): PIĄTEK: **Sing 2** – 14.15, 16.15; **Koniec świata, czyli Kogel-Mogel 4** – 20.00 SOBOTA NIEDZIELA: **Sing 2** – 14.15, 16.15; **Koniec świata, czyli Kogel-Mogel 4** – 18.15; **Lamb** – 20.00
LUBARTÓW – LEWART (Rynek II 1): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: **Sing 2** – 15.00, 17.30; **Koniec świata czyli Kogel Mogel 4** – 20.30

NA SCENIE 24 stycznia o godz. 17 i 19.45 w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie (plac Teatralny 1) odbędą się pokazy spektaklu komediowego „Ostra jazda”.

To historia grupy osób, które z dnia na dzień tracą pracę. Nie chcą walczyć o nową posadę i czekać miesiącami na zatrudnienie, więc sami wymyślają sobie zajęcie. Wpadają na karłowolomny i dosyć niebezpieczny pomysł: postanawiają zrealizować... film erotyczny.

- Wszystko zaplanowane jest w szczegółach, ale jak to w życiu bywa, a w komedii to już na pewno, nie wszystko jest takie jakie na pozór wygląda. Sytuacja szybko wymyka się spod kontroli i bardzo komplikuje, a to z kolei powoduje mnóstwo śmiesznych sytuacji

Ostra jazda



FOT. DAVID STUBE/MATERIAŁY ORGANIZATORA

i zabawę aż do łez - twierdzą organizatorzy pokazów.

W obsadzie:

• Marta Wierzbicka • Katarzyna Żak • Mirosław Baka • Jan Janowski • Przemysław Sadowski.

DAD

Krótka rozmowa ze śmiercią

NA SCENIE Dwa pokazy spektaklu „Krótka rozmowa ze śmiercią” gnieźnieńskiego Teatru Aleksandra Fredry odbędą się w styczniu w Teatrze Starym: 27 i 28 stycznia o godz. 19.

Spektakl powstał w oparciu o „Rozmowy mistrza Polikarpa ze śmiercią” Mikołaja z Mierzyńca oraz „Krótką rozpra-

wę między trzema osobami: Panem, Wójtem a Plebanem” Mikołaja Reja.

- W spektaklu Marcina Libera znajdziemy dwa staropolskie dialogi, w których doczesność miesza się ze sprawami ostatecznymi. Śmierć przyjdzie do wszystkich bohaterów - polityka, księdza, biznes-

mena, artyści - pod postacią czterech zgrabnych żeńskich trupów, na scenie rozpęta się fascynujący i przerażający zarazem danse macabre - opowiada Łukasz Drewniak, kurator programu teatralnego w Teatrze Starym.

Bilety: 20-50 zł.

DAD

Inteligenci

NA SCENIE Dwukrotnie w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1) będzie można zobaczyć spektakl w reżyserii Wojciecha Malajkata, „Inteligenci”. Pokazy zaplanowano na 21 stycznia o godz. 17.30 i 20.30.

To komedia teatralna w gwiazdorskiej obsadzie, która w lekkiej, a zarazem prowokującej do my-

ślenia sposób zadaje trudne pytania. W sztuce występują Agata Kulesza, Izabela Kuna, Anita Sokołowska, Wojciech Malajkat, Maciej Łączyński i Maciej M. Tomaszewski.

Anna i Szczepan tworzą na pozór zgrane małżeństwo reprezentujące polską inteligencję. Pewnego dnia dowiadują się, że

Wystawa Aleksandry Liput

stawie Aleksandra Liput pozwała nam odkryć utraconą więź z naturą. Witajcie w rzeczywistości magicznych totemów, zagadkowych talizmanów i wizyjnych szłaśałów, które symbolicznie koją i dają schronienie - twierdzą pomysłodawcy wystawy.

Aleksandra Liput to artystka wizualna, zajmująca się ceramiką, miękkimi rzeźbami, obiektami i instalacjami. W swojej twórczo-

ści mierzy się z problematyką lęku, dziedziczenia traum, szeroko rozumianą duchowością i magicznymi przedmiotami. Jest asystentką i doktorantką na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Wystawa będzie czynna do 20 marca. Wstęp bezpłatny. 22 stycznia o godz. 14 będzie można wziąć udział w autorskim oprowadzaniu po wystawie.

DAD

Filmowe przeboje

nii na scenie pojawi się Katarzyna Łaska – znana piosenkarka, aktorka musicalowa i dubbingowa, która zaśpiewała znany wszystkim hit z bajki „Kraina Lodu” – „Mam tę moc”, a w 2020 roku wystąpiła podczas gali rozdania Oscarów. Drugą gwiazdą koncertów będzie Łukasz Talik, aktor musicalowy znany z występów w „Jesus Christ Superstar”, „Footloose”, czy „Kiss Me Kate”. Orkiestrą Symfoniczną

Filharmonii Lubelskiej dyryguje Sławomir Chrzanowski.

– Dzięki wybitnym solistom i Orkiestrze Symfonicznej Filharmonii Lubelskiej wypełni się muzyką ze wspaniałych Broadwayowskich musicali oraz hollywoodzkich filmów – zachęają organizatorzy koncertu.

Bilety na wydarzenie dostępne są online oraz w kasie instytucji.

DAD

Inspiracje Ziemią

oraz zainteresowania badawcze naukowca z Politechniki Lubelskiej. Ich współpraca sięga 1991 roku i wystawy z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi w kazi-mierskim spichlerzu.

- Badania dotyczące złoza bursztynu na Lubelszczyźnie, w których uczestniczył dr Lucjan Gazda, były na tyle inspirujące, że stały się kolejnym tematem podjętym przez obydwójga przyjaciół - podkreślają twórcy

wystawy i dodają, że będzie ona kusila widza opowieścią pełną tajemnic, złotawej poświaty, mitów i prawdy o lubelskim bursztynie.

Ekspozycja będzie czynna dla zwiedzających do 13 lutego. Od wtorku do czwartku w godz. 13-18 oraz od piątku do niedzieli w godz. 12-18. Wystawa biletowana: ulgowy 4 zł, normalny 8 zł (darmowe środy).

DAD

Pyza na polskich dróżkach

FOT. PRZEMYSŁAW BATOR



Zwierzęta Doktora Dolittle

FOT. TOMASZ TYLUS



Podwójne życie Weroniki

FOT. MACIEK RUKASZ



Muminki

FOT. PRZEMYSŁAW BATOR



Premiera, spektakle i akademie

NA SCENIE Teatr Andersena opublikował pełen repertuar na okres styczeń-lipiec 2022 roku. Wśród zaplanowanych spektakli znalazła się premiera: „Drzewo życzeń” na podstawie prozy Katherine Applegate.

Rok 2021 zdecydowanie należał do Pippi Langstrump. Najpierw długo wyczekiwana premiera, która w końcu doczekała się realizacji w maju, następnie były aż 43 prezentacje spektaklu - podsumowuje Agata Will z Teatru Andersena.

Znany jest już nadchodzący repertuar działającego w Centrum Spotkania Kultur teatru. Opublikowano plany zarówno wydarzeń artystycznych jak i edukacyjnych do końca sezonu, czyli do lipca.

Głównym punktem repertuaru będzie najnowsza premiera Teatru

Andersena: „Drzewo życzeń” na podstawie bestsellerowej książki Katherine Applegate w tłumaczeniu Marii Glasenapp, adaptacji i reżyserii Mateusza Przyłęckiego. To historia imigrantów, którzy przyjeżdżają do małego miasteczka w Ameryce i wynajmują tam dom. Niestety: nie wszyscy przyjmują ich z otwartymi ramionami. Główna bohaterka, Samar, czuje się samotna i poszukuje przyjaciela.

W tym roku powrócą także ulubione spektakle teatru, takie jak m.in. „Bucik Kopciuszka” w reżyserii Katarzyny Kawalec, „Pyza na polskich dróżkach” w reżyserii Da-

niela Arbaczewskiego i „Szewczyk Dratewka - bajka do zjedzenia” w reżyserii zespołu aktorskiego, a także „Muminki” czy „Zwierzęta Doktora Dolittle” Jerzego Jana Połosińskiego.

- Nie zapomnieliśmy o młodzieży i dorosłych, których zapraszamy na spektakl na motywach scenariusza Krzysztofa Piesiewicza i Krzysztofa Kieślowskiego, z muzyką Zbigniewa Preisnera „Podwójne życie Weroniki” w reżyserii Krzysztofa Rzączyńskiego - podkreśla Agata Will.

Oprócz pokazów spektakli Teatr Andersena organizuje również

szereg wydarzeń edukacyjnych. W tym sezonie Dział Edukacji Teatralnej przygotował kilka stałych propozycji dla grup zorganizowanych: Mini Akademia Andersena i Mała Akademia Andersena to cykl warsztatów dla klas wczesnoszkolnych i przedszkoli. Będą też propozycje dla nieco starszych widzów ze szkół podstawowych i liceów - Duża Akademia Andersena. Nie zabraknie również warsztatów teatralnych przygotowanych specjalnie na ferie zimowe.

Szczegóły na stronie teatrandersena.pl.

DAD

Co tu jest grane?



NA SCENIE W sobotę, 22 stycznia o godz. 16 i 19 w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1) będzie można dwukrotnie zobaczyć najnowszy program Waldemara Malickiego i Filharmonii Dowcipu.

Program „Co tu jest grane?” to skecze muzyczne i zaskakujące aranżacje w wykonaniu wirtuoza Waldemara Malickiego i popularnego zespołu. - Gospodarz widowiska, Waldemar Malicki, w towarzystwie energetycznej orkiestry i wybitnych solistów, oczarowuje i bawi, ale nie bezrefleksyjnie - twierdzą pomysłodawcy wydarzenia.

W programie nie zabraknie satyryczno-obyczajowych monologów wokół intrygujących tematów.

Bilety na wydarzenie są dostępne na stronach internetowych www.kultu-rairozrywka.pl oraz www.filharmonia-dowcipu.pl.

DAD

Ayoub Houmanna Group

MUZYKA W piątek, 21 stycznia o godz. 19 w siedzibie Radia Lublin (ul. Obrońców Pokoju 2) rozpocznie się koncert Ayoub Houmanna Group. To międzynarodowy projekt łączący różne brzmienia i rytmy z wielu kręgów kulturowych. - Pieśni z północnej Afryki śpiewane są w języku Berberów i przeplatane są rockowymi brzmieniami oraz rytmem funk prosto z Nowego Jorku - opowiadają organizatorzy wydarzenia.

Zespół tworzą: • Ayoub Houmanna - gitara, śpiew, gimbri • Christopher Li'nard Jackson - bas, śpiew • Bartosz Łęczycki - harmonijka diatoniczna • Kacper Sędek - perkusja i perkusjonalia.

DAD

A jak tam twoje postanowienia noworoczne?

NA SCENIE To tytuł nowego programu Impro Teatru Bezczelnego, z którym komicy już 23 stycznia o godz. 18 wystąpią w Pubie u Szewca przy ul. Grodzkiej.

- Nie ma postanowienia, którego nie zaimprovizujemy, a może zapalimy promyk nadziei, że spełnić się może wszystko, jeśli tylko bardzo chcesz... - przekonują wykonawcy.

W niedzielny wieczór w Pubie u Szewca odbędzie się spektakl krótkich form impro, podczas którego komicy wezmą na warsztat udane i nieudane postanowienia noworoczne. Wstęp: 20 zł. Wejściówki dostępne przed wejściem.

DAD

Kajś, czyli gdzieś na Górnym Śląsku

LITERATURA Teatr Stary w Lublinie zaprasza na pierwsze w 2022 roku spotkanie z cyklu „Bitwa o literaturę”. 25 stycznia o godz. 18 odbędzie się spotkanie z laureatem Nike, Zbigniewem Rokitą. To reporter i redaktor, specjalizujący się w problematyce Europy Wschodniej i Górnego Śląska. Autor książek reporterskich „Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku” (podwójnie nagrodzonej Nagrodą Literacką Nike) oraz „Królowie strzelców. Piłka w cieniu imperium”.

Z autorem porozmawia Michał Nogaś.

Bezpłatne wejściówki można rezerwować i odbierać w kasie Teatru Starego od początku stycznia. Wydarzenie będzie także transmitowane online.

DAD

Jan Ptaszyn Wróblewski

MUZYKA Mistrz polskiego Jazzu, Jan Ptaszyn Wróblewski, 22 stycznia o godz. 19 wystąpi w Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12).

Jan Ptaszyn Wróblewski to jedna z najważniejszych postaci w historii polskiego jazzu: wybitny saksofonista (tenorowy i barytonowy), kompozytor, aranżer i dyrygent. Artysta wystąpi w Lublinie z kwartetem powstałym w latach 90. Zespół ma na koncie koncerty w kraju i zagranicą oraz udział w najważniejszych jazzowych festiwalach.

- Zespół stara się grać zawsze dynamicznie, aczkolwiek i liryczne klimaty nie są mu obce. Ucieka od wszelkiego rodzaju niesprawdzonych eksperymentów, ale także od dobrze sprawdzonych schematów. To powoduje, że nie jest wyobcowany od swojej publiczności - opowiadają organizatorzy koncertu.

Zespół wystąpi w składzie:
• Jan Ptaszyn Wróblewski – tenor sax
• Wojciech Niedziela – piano • Andrzej Świąś – bas • Marcin Jahr – perkusja.
Bilety na wydarzenie kosztują 70/90 zł.

DAD



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej,
ul. Piłsudskiego 11, 22-500 Hrubieszów

**poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku
kierownika zespołu techników elektroradiologii
Pracowni Rentgenodiagnostyki Ogólnej**

Kwalifikacje wymagane od kandydatów określone rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie kwalifikacji wymaganych od pracowników na poszczególnych rodzajach stanowisk w podmiotach leczniczych niebędących przedsiębiorcami.
Kontakt: tel. **84-6963296**, e-mail: sekretariat@spozhrubieszow.pl.

in663

WÓJT GMINY WYSOKIE

INFORMUJE

że na stronie <http://ugwysokie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wysokie **zostało wywieszone ogłoszenie o pierwszym przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiącej działkę nr 409 o pow. 0,11 ha położonej w obrębie 060915_2.0002 – Biskupie**. Cena wywoławcza **7.964,00 zł + VAT**. Wysokość wadium 800,00 zł. Termin i miejsce przetargu: **23.02.2022 r., godz. 10.00**, Wysokie ul. Nowa 1. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w UG Wysokie, pokój Nr 4, telefonicznie **(84) 680-62-06 wew. 2**, na stronie www.wysokie.pl.

in676

OGŁOSZENIE NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI

Główny Inspektorat Transportu Drogowego z siedzibą w Warszawie
Aleje Jerozolimskie 94, 00-807 Warszawa, dalej zwany „Kupującym”,
zamierza nabyć nieruchomość w Białej Podlaskiej
na potrzeby działalności statutowej.

Wymagania podstawowe:

rodzaj: budynek wolnostojący, kompleks budynków lub wyodrębniona część większej nieruchomości;
rok budowy: budynek wybudowany lub generalnie zmodernizowany nie wcześniej niż w 1995 r.;
status: ukończony lub oddany do użytku nie później niż do 31 października 2022 r.;
powierzchnia użytkowa (mkw.): biurowa 2000 w tym powierzchnia archiwalno-magazynowa - 150;

lokalizacja: centrum lub z możliwością łatwego dojazdu komunikacją miejską;
miejsca parkingowe: min. dla 10 samochodów osobowych;
media: instalacja kanalizacji sanitarnej i deszczowej, instalacja wody ciepłej i zimnej, instalacja elektryczna, instalacja grzewcza;
standard budynku: dwa źródła zasilania, dostęp do internetu drogą kablową;
Budynek musi być dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych zgodnie z ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (Dz. U. z 2019r.; poz. 1696).

Nieruchomość (grunt oraz budynek) nie może być obciążona hipoteką oraz ma być wolna od jakichkolwiek obciążeń i roszczeń na rzecz osób trzecich wpisanych w Działy III i IV KW.

Miejsce, termin i forma składania ofert:

Ofertę należy złożyć do dnia 18 lutego 2022 r.

Pozostałe informacje dotyczące rodzaju dokumentów, miejsca, formy oraz sposobu złożenia ofert znajdują się na stronie internetowej www.gov.pl/web/gitd/zakup-nieruchomosci-biala-podlaska

in670



NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x4

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKA dla zadłużonych. Bez BIK, pozabankowa. Bezpiecznie i uczciwie. Dojazd do klienta. Tel. 667 181 323.

203621L01.A

- Sprzedajesz samochód?

Zamów
ogłoszenie drobne
w Dzienniku Wschodnim!



81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

bi0007

MATRYMONIALNE

JESTEM po siedemdziesiątce, 185 cm wzrostu, wykształcenie wyższe. Poszukuję drugiej połowy, jestem fizycznie sprawny, jeżdżę samochodem. Tel. 530 061 027

006022L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni, tel. 503034634.

199822L01.A

RÓŻNE

PROFESJONALNA hodowla owczarka niemieckiego „Animar” ma do sprzedania rodowodowe szczenięta z wybitnym pochodzeniem. Tel. 500207199.

202721L01.A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA – Krynica Morska – 8 dni od 949 zł/os., Stegna – 8 dni od 849 zł/os. tel: 534244044.

004222L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

203521L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

202021L01.A



- Sprzedajesz nieruchomości?



Zamów
ogłoszenie drobne
w Dzienniku Wschodnim!



Tylko 100 zł* netto za miesiąc.



* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/bi0006



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

masz firmę?
Zamów
ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni
+ portal www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

tel. **81 46-26-820** reklama@dziennikwschodni.pl

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

in/zajawki/bi0013a



f/MptRadioTaxi919
www.mptlublin.pl

*Sledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

TJ1895

Pierogi na widelcu

Według legendy do Lublina trafiły za sprawą św. Jacka. Pierogi są jednym ze znaków rozpoznawczych regionalnej kuchni lubelskiej. Od tatarskich cebulników, przez kołduny poleskie, olenderskie z suszoną gruszką czy włodawskie z duszą

Waldemar Sulisz

Wspomniany św. Jacek tak lubił pierogi, że nazywano go Jackiem od pierogów. Co ma św. Jacek do pierogów? Legenda została zapisana w XIV wieku w „Żywocie św. Jacka”. Opowiada o tym, jak pod Krakowem potężna burza z gradobiciem zniszczyła zboże. Św. Jacek miał powiedzieć zrozpaczonemu mieszkańcom, żeby poszli się modlić, a zbiory zostaną uratowane. Następnego dnia kłosa się podniosły. Legenda mówi, że mieszkańcy zebrali zboże, a z mąki zrobili pierogi według wskazówek świętego.

Jackowi tak pierogi posmakowały, że pojawił się z nimi w klasztorze w Lublinie. Portret św. Jacka od pierogów możemy oglądać w bazylice dominikanów, a lubelscy zakonnicy w dzień św. Jacka karmią mieszkańców i turystów pierogami.

Jaki farsz miały pierogi św. Jacka? Na pewno nie były to pierogi ruskie, bo w XIV wieku w Polsce ziemniaków nie znano. Znano za to twaróg i on znalazł się w farszu. Kolejna legenda mówi, że św. Jacek wpadł na pomysł, by dolożyć twaróg do mąki i zagnieść ciasto.

Polecił też zebrać kapustę, ugotować i posiekać. A następnie dolożyć polnych pieczarek, które w wielkiej obfitości rosły na łąkach. Usłyszał, że pieczarki są trujące i się ich nie je. Poprosił o pieczarkę, przełamał i zjadł surową. Pieczarki zebrano, ugotowano, posiekano i dodano do farszu. Połowę pierogów ugotowano, połowę upieczono w piecu.

Jeśli legenda i ludowe przekazy są prawdziwe, pierogi św. Jacka to kresowe pierogi ze słodką kapustą i pieczarkami. A my zaczynamy nasz przegląd pierogów od pysznych cebulników.

Cebulniki

SKŁADNIKI: na ciasto: 1 kg mąki, 1 całe jajko, 1 żółtko, 2 łyżeczki sody, 2 szklanki ciepłego mleka, 1 kostka masła, sól. Na farsz: 1 kg surowego siekanego mięsa: wołowiny, baraniny lub cielęciny, 4 posiekane cebule, sól, pieprz.

WYKONANIE: posiekane mięso wymieszać z cebulą i doprawić do smaku. Mąkę przesiać do miski. Do mleka wsypać sodę, wymieszać, przelać do mąki. Dodać jajko, sól, masło i zagnieść ciasto. Ciasto podzielić na części. Z każdej części zrobić waleczek i pokroić go tak jak na kluski. Zrobić kuleczki, rozwałkować je, ale niezbyt cienko (raczej grubo). Nałożyć farsz i zlepić tak jak pierogi. Błachę nasmarować masłem, ułożyć na niej cebulniki. Piec około 40 minut w temp. 180-200 stopni Celsjusza, aż będą rumiane.

Chłopskie

SKŁADNIKI: ciasto na mące, wodzie i oleju. Na farsz: 5 dużych ugotowanych ziemniaków, 15 dag wiejskiej kielbasy, 2 cebule, olej, sól czosnkowa, pieprz.

WYKONANIE: ziemniaki utrzeć na grubej tarce. Usmarzyć na oleju z posiekaną cebulą i przyprawami. Zagnieść ciasto, rozwałkować, wykroić na porcje, nakładać farsz i wylepić pierogi. Ugotować, posmarować olejem i zapiec w piekarniku. Można okrasić olejem, podsmażoną cebulą albo podsmażonym boczkiem. Albo polać sosem.

Kołduny poleskie

SKŁADNIKI: 50 dag baraniny, 1,5 l bulionu wołowego, majeranek sól, pieprz. Ciasto: 25 dag mąki, łyżka oleju, szczypta soli.

WYKONANIE: baraninę umyć, zemleć w maszynce, przyprawić solą, pieprzem, majerankiem i starannie wyrobić. Do mąki wlać ćwierć szklanki wody i olej. Wyrobić ciasto, cienko je rozwałkować. Wycinać z ciasta szklanką małe kółka. Nałożyć farsz, mocno zlepić brzegi, włożyć do osolonego wrzątku i ugotować. Przełożyć do talerzy i zalać gorącym rosołem.

Kozackie

SKŁADNIKI: ciasto: 3 szklanki mąki, 1 całe jajko, 2 łyżki oleju, 0,5 szklanki ciepłej wody, szczypta soli. Na farsz: 0,5 kg sera białego, 0,5 kg ziemniaków, 4 jajka na twardo, 1 jajko, szczypta soli, pieprz do smaku.

WYKONANIE: z podanych składników wyrobić ciasto. Cebulę przysmażyć na maśle, dodać do grubo pokruszonego sera i ziemniaków, wymieszać, dodać jajka na twardo pokrojone w grubą kostkę. Doprawić solą i pieprzem, dodać surowe jajko, delikatnie wymieszać.

Nakładać farsz, lepić pierogi, ugotować w osolonej wodzie. Osaczyć, podsmażyć na złoto.

Olenderskie

SKŁADNIKI: na ciasto: 1 kg mąki, 2 jaja, 4-5 dag drożdży, szczypta soli, woda. Na farsz: 1 kg sera białego, 30-35 dag suszonych gruszek, szczypta cynamonu, cukier do smaku.

WYKONANIE: ser zemleć przez maszynkę, dodać obgotowane, wystudzone i przekręcone przez maszynkę gruszki. Doprawić cukrem, cukrem waniliowym i cynamonem do smaku. Z podanych składników wyrobić gładkie ciasto, zostawić do wyrośnięcia na około pół godziny. Następnie zagnieść ponownie na stolnicy, wykrawać szklanką krążki, kłaść nadzienie (farsz) i zlepić brzegi. Gotować na małym ogniu 3 minuty od wypłynięcia na wierzch.

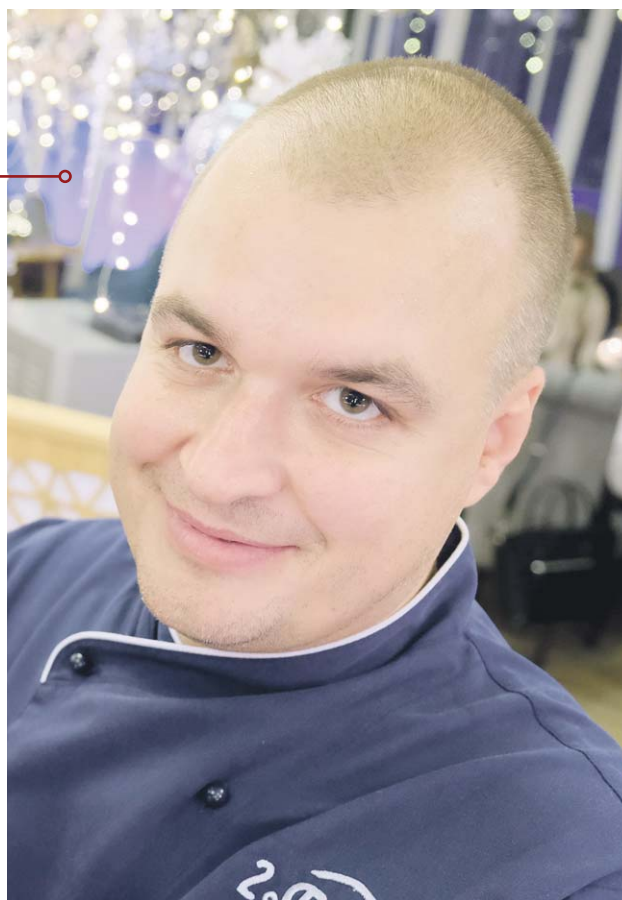


Z wątróbką

Pierogi z wątróbką świnki rasy puławskiej z majerankiem i jabłkami w sosie malinowym, popcornem z kaszy gryczanej oraz piklowaną cebulką. Przepis **KUBY PIĘTOWSKIEGO**, szefa kuchni restauracji 2 PIER w Lublinie.

SKŁADNIKI: ciasto na pierogi: 30 dag mąki, 1 szklanka ciepłej wody, sól. Na farsz: 50 dag wątróbki, 2 cebule, 2 jabłka, majeranek, pieprz, sól. Na sos malinowy: 30 dag malin, 100 ml wina, łyżka cukru. Na piklowaną cebulę: 1 szklanka wody, liść laurowy, ziele angielskie, 2 łyżki octu z czerwonych winogron, sól, pieprz. Na popcorn z kaszy gryczanej: 10 dag kaszy gryczanej, 1 szklanka oleju.

WYKONANIE: mąkę wysypać na stolnicę i dodać sól. W mące zrobić wgłębienie, wlać większość wody i wymieszać nożem lub widelcem. Gdy ciasto ostygnie zagnieść ręką. Ciasto ugniatć do momentu aż będzie elastyczne i gładkie, w razie potrzeby dodawać po trochu więcej wody. Gotowe ciasto przełożyć do miski i przykryć folią spożywczą. Odstawić na 20 minut żeby ciasto odpoczęło, zmiękło i zrobiło się elastyczne.



• Farsz: cebulę pokroić w kostkę. Jabłka obrać, usunąć gniazda nasienne i pokroić w plastry. Wątróbkę umyć i osuszyć. Cebulę zeszklić, dodać jabłka, pieprz i majeranek, chwilę podsmażyć. Dodać wątróbkę i smażyć aż wą-

tróбка będzie miękka. Wątróbkę przełożyć do miski, posolić i zmiksować blenderem.

• Pierogi: ciasto cienko rozwałkować, wyciąć koła. Do kół z ciasta włożyć po łyżeczce farszu, połowę ciasta zwilżyć wodą i dokładnie

skleić pieroga. Pierogi gotować w wrzącej osolonej wodzie przez 3-4 minuty od momentu wypłynięcia.

• Sos malinowy: w rondelku zagotować wino, dodać maliny oraz łyżkę cukru. Gotować na wolnym ogniu przez dwie minuty, następnie przecieramy przez sito w celu pozbycia się ziarenek.

• Piklowana cebula: z wyżej wymienionych składników zrobić zalewę, dodać cebulę przekrojoną na pół. Gotować przez 4 minuty, po czym odłożyć do wystygnięcia.

• Popcorn z kaszy gryczanej: olej podgrzać do temperatury 180 stopni Celsjusza. Na sitko wsypać kaszę gryczaną, po czym zanurzyć w rozgrzanym oleju do momentu, aż kasza nie zacznie się prażyć i podwajać swoją objętość. Wysypać do ostygnięcia i ocieknięcia z oleju na papierowy ręcznik.

Pierogi podać z popcornem z kaszy gryczanej, piklowaną cebulką oraz sosem malinowym.

Włodawskie z duszą

SKŁADNIKI: na ciasto: 5 dag drożdży, pół litra mleka, 5 łyżek cukru, 1 kg mąki, 4 łyżki masła, 6 żółtek, jajka, szczypta soli. Na farsz: 1 kg sera tłustego, 2 garście suszonych gruszek (lub śliwek), 1 jajko, cukier na smak.

WYKONANIE: rozpuścić drożdże w połowie mleka. Dodać 2 łyżki cukru i mąki, wymieszać, odstawić. Mąkę wsypać na stolnicę, zrobić dołek, wlać rozczyzn, dodać jajka i żółtka utarte z cukrem. Wyrobić, dodać resztę mleka i sól, wyrobić, odstawić do wyrośnięcia. Gruszki namoczyć, ugotować z cukrem. Można dodać korzenne przyprawy. Zmieszać z przekręconym przez maszynkę serem. Dodać jajko i cukier na smak. Wymieszać.

Ciasto podzielić na kawałki, robić w rękach małe placki, nakładać farsz. Zlepić pierogi, posmarować je olejem i upiec w piekarniku na złoto. W kresowej tradycji Włodawy do wyrobu farszu na pierogi łączy się fasole z owocami i makiem.

Ziemniaczane z cebulą

SKŁADNIKI: ciasto: 1 kg mąki, 0,5 litra gorącej wody. Farsz: 1 kg ziemniaków, 1 duża cebula, 0,25 g podgardla lub boczku.

WYKONANIE: z podanych składników wyrobić ciasto. Ziemniaki obrać, ugotować, utłuc i wystudzić. Cebulę pokroić w grubą kostkę. Podgardle lub boczek stopić. Na tłuszczu ze skwarkami zeszklić cebulę i połączyć z przestudzonymi ziemniakami. Dodać pieprz, pieprz ziółowy, sól, wymieszać farsz. Ciasto rozwałkować, wykrawać krążki i nadziewać farszem.